Nr. 46. Poniedziałek, 26 Lutego 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia mianował nauczyciela szkoły ludowej we Lwowie Hipolita Pietraszkiewicza okręgowym inspektorem szkolnym dla okręgu gorlickiego.

Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa Józefa Moczydłowskiego w Złoczowie i Henryka Stoja w Sanoku adjunktami budownictwa, przeniósł zaś inżynierów Benedykta Miejskiego z Zaleszczyk do Lwowa a Juliana Chowańca ze Lwowa do Zaleszczyk.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Feliksa Robaczowskiego, sierżanta rachunkowego pułku piechoty nr. 93, kancelistą przy c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowy.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej zamianował prowizorycznych koncypistów Antoniego Kubasiewicza i Józefa Miszkiewicza, tudzież praktykantów konceptowych: Jana Ślezaka, Jana Heynara, Adolfa Pawłowskiego i Mieczysława Czaderskiego stałymi koncypistami skarbowymi.

Obwieszczenie

ces. król. Namiestnictwa z dnia 23 lutego 1883 r. do l. 11856 ex 1883 względem powołania IV klasy popisowej do głównego poboru wojskowego w r. 1883 w Galicyi.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej zarządziło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem wojny reskryptem z dnia 18 lutego 1883 l. 2401/II A na podstawie §. 32 nowelli do ustawy wojskowej z dnia 2 października 1882 r. (dz. ust. państ. nr. 153) powołanie popisowych urodzonych w r. 1860 w 4tej klasie wieku do głównego poboru wojskowego w 1883 r. w Galicyi. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 23 lutego 1883.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1 marca 1883 roku aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio dla opłat w srebrze wyrażonych.

Wiedeń, 25 lutego 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lutego.

Najwyższy trybunał włoski orzekł, że ów irredentysta, który w kilka dni po straceniu Oberdanka w Tryeście strzelił w celu demonstracyjnym do pałacu ambasady austryackiej w Rzymie, ma być stawiony przed sąd przysięgłych, gdyż czyn jego mógł ściągnąć na Włochy wypowiedzenie wojny, a tem samem posiada znamiona kwalifikacyi kryminalnej. Uzasadnienie to jest niezawodnie trafne. Wobec zwyczajowego prawa międzynarodowego demonstracye tego rodzaju stanowią zniewagę, za którą należy się szybka i stanowcza satysfakcya. Prokurator włoski łatwo będzie mógł wykazać ławie przysięgłych przykładami historycznemi, że mniejsza zniewaga już nieraz wystarczała do wywołania wojny, stanowiąc ową kroplę, od której przelewa się pełny już kielich. Słynna scena między ambasadorem francuskim a królem pruskim w Ems w lipcu r. 1870 stanowi najświeższy przykład historyczny w tym rodzaju. Ambasador francuski nie doznał takiej zniewagi, którąby już sama dla siebie wymagała aż wojennej satysfakcyi. Ale stosunki między Francyą a Prusami były już tak naprężone, że proste zniecierpliwienie się króla pruskiego wzrosło w fantazyi francuskiej do rozmiarów nadzwyczajnych i uchwycone zostało skwapliwie jako formalny powód do wypowiedzenia wojny. Gdyby rząd austro-węgierski nie z pobudek aneksyjnych jak Francya w roku 1870, lecz w skutek nieustannych prowokacyj irredenty włoskiej i niepojętej pobłażliwości władz powołanych do czuwania nad porządkiem publicznym popadł był w taką nadzwyczajną drażliwość, jak francuski w r. 1870, ów strzał na budynek ambasady mógłby był stać się fatalnym zwiastunem głośniejszych i zgubniejszych strzałów.

Rzymski trybunał kassacyjny kwalifikując czyn powyżej wskazany jako występek należący przed trybunał sędziów przysięgłych, daje niewątpliwie satysfakcyę Austro-Węgrom w podwójnym kierunku. Najpierw bowiem pociąga do odpowiedzialności winnego, a powtóre motywując orzeczenie swoje możliwością groźnego starcia, tem samem wystawia rządowi wiedeńskiemu świadectwo nadzwyczajnej wyrozumiałości. Nie myślano bowiem w Wiedniu ani repressyi ani nawet o energiczniejszej reklamacyi w drodze dyplomatycznej. Orzeczenie najwyższych sędziów otworzyć więc powinno oczy nawet w kołach, które jakkolwiek nie oddane irredencie, ani nawet nie związane z nią węzłem sympatyi, w dziwnem zaślepieniu głosiły ciągle, że demonstracye antiaustryackie stanowią tylko wykonanie swobód politycznych konstytucyą poręczonych i dotąd prawnie ścigane być nie mogą, dopóki osobna ustawa nie określi kompetencyę do tego.

Żeby satysfakcya była zupełną, żeby w Wiedniu i w ogóle w świecie politycznym uwierzono, że nietylko rząd włoski porzucił dotychczasowy kierunek dwuznacznej pobłażliwości wobec irredenty, lecz że także i społeczeństwo włoskie zreflektowane ostatniemi czynami irredenty, oburza się na wszelkie próby zakłócenia pokojowych stosunków z sąsiednim mocarstwem, musi zapaść werdykt odpowiedni nie tylko w sprawie, o której tu piszemy, lecz także w sprawie bomb tryesteńskich. Jeżeli to nie nastąpi, pewnie nikt nie będzie obwiniać rządu włoskiego, bo pod tym względem wpływu nie można wywierać, ale pozostanie zawsze jeszcze pewna nieufność, pewna obawa o przyszłość. Włochy powinny unikać tego, bo już dziś mało braknie, żeby były zupełnie zizolowane. Irredenta zizolowała je nietylko wobec Austro-Węgier, lecz także wobec Niemiec, zkąd adresowano do Rzymu już nieraz poważne upomnienia; sprawy kolonizacyjne zaś już przedtem oziębiły dawny stosunek do Francyi, w której opinia widzi teraz nie protektorkę jak dawniej, lecz zwyczajną współzawodniczkę Włoch.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 25 lutego.

(*R.*) Dokończenie reformy podatków bezpośrednich jest trudnem ale koniecznem ustawodawstwa austryackiego zadaniem. Po uregulowaniu podatku gruntowego i domowego przyszła kolej na podatek zarobkowy i na dochodowy. Pierwszy z nich zaprowadzony został patentem z 31 grudnia 1812 r. Od tego czasu wszelkie podstawy, na których opierały się postanowienia patentu, z gruntu się zmieniły. Poznikały różnice między fabrykami krajowemi a fabrykami zwy-

---

2)

SAHARA

II.

Fizykalne i klimatologiczne cechy Sahary tak są powszechnie znajome, że zbytecznąby było rzeczą rozwodzić się tu szerzej nad niemi. Przypomnę tylko, że Sahara należy do najbardziej gorących stref kuli ziemskiej; upał, jaki tam panuje, sięga nieraz 50° C. Natomiast noce są stosunkowo bardzo chłodne, i nie rzadko się zdarza, że po skwarze dziennym, który wystarczał, aby jaja upiec w piasku, następuje przymrozek w nocy. Jestto więc typowy, kontynentalny klimat, który jak wiadomo, polega na extremach. Mimo to zgadzają się wszyscy podróżnicy, że powietrze Sahary nadzwyczaj jest zdrowe a pewnemi porami przyjemne, i nie ulega wątpliwości, że pustynia ta ma wielką przyszłość jako stacya klimatologiczna dla chorych, a przeważnie piersiowych. Pierwsze miesiące roku aż po kwiecień w oazach Sahary tak są rozkoszne a klimat w tej porze tak orzeźwiający, że podróżnicy wspominają o wiośnie saharskiej, jak o rajskich chwilach. I zaiste, oaza taka, to prawdziwy raj ziemski! Dokoła wznoszą się majestatyczne palmy daktylowe, pokryte czerwonem kwieciem, u ich stóp skryły się skromne lecz powabne drzewa pomarańczowe, a ich różowy kwiat rozlewa balsamiczne tchnienie w powietrzu, bujne mimozy, lśniące tysiącem barw przepysznych pokrywają i oplatają wszystko czerwonemi więzami kwiecia i woni. A nad tym całym światem rozkosznej zieleni i barw uroczych, roztacza się czystem i jasnem sklepieniem lazurowe niebo, którego nie zaciemni nigdy najmniejsza choćby chmurka — dokoła powietrze balsamiczne, którem pierś nie może się nasycić.... Tylko okolice nad słonemi jeziorami stanowią pod tym względem wyjątek, jak już bowiem wspomniałem, panują tam wskutek niezdrowych miazmów, przepełniających powietrze, zgniła febra i inne choroby.

Że Sahara leży przeważnie w strefie, której brak prawie zupełnie opadów atmosferycznych, że wskutek tego nie posiada płynących wód, że odznacza się passatami itp., są to rzeczy powszechnie wiadome, i zamiast powtarzać je niepotrzebnie, wolę przejść do tej strony mego przedmiotu, która dotąd jest jeszcze zupełnie nieznaną, a wielkie ma znaczenie i w wysokim stopniu zasługuje na uwagę. Mam tu na myśli geologiczną budowę Sahary. Nie każdy może zda sobie sprawę, w czem ta ważność polega. i niejeden czytelnik zapyta się, co ma geografia wspólnego z geologią?

Już z codziennego życia wiemy, że to, co nazywamy obecnie powierzchnią ziemi, nie jest bynajmniej czemś stałem, lecz zmienia się prawie co chwila. Rzeki niszczą w górach skały, osadzając potem pokłady w nizinach lub u swego ujścia, i niwelują tym sposobem płaskorzeźbę ziemi naszej. Gwałtowna siła morza wdziera się tu i ówdzie w lądy, podczas gdy na innych miejscach wyłaniają się znowu nowe lądy wskutek podnoszenia się dna morskiego. Przykłady takie, których mnóstwo moglibyśmy przytoczyć, wskazują, że nawet w przeciągu naszego krótkiego życia możemy obserwować postęp tej ciągłej przemiany. Ale całe życie nasze jest tylko życiem motylka, życie całej ludzkości jest tylko krótkim snem nocy letniej w obec tej olbrzymiej przeszłości, którą przebyła ziemia... W tej olbrzymiej przeszłości przebyła ziemia różne koleje, przybierała rozmaite postacie, i dźwigała na sobie coraz to inne życie organiczne, przemieniające się zwolna w to, które obecnie widzimy.

Geologia właśnie jest ową piękną wiedzą, która nas poucza o tych przemianach. Chcąc więc zrozumieć obecny stan powierzchni ziemi, który nie jest niczem innem jak tylko chwilowym wyrazem ciągłej przemiany, trzeba znać jej przeszłość, trzeba być geologiem. Obecnie nikt w świecie naukowym nie wątpi, że geografia w ścisłem zostaje połączeniu z geologią. Wszyscy wielcy podróżnicy nowszego czasu, których prace mają rzeczywistą doniosłość naukową, są równocześnie geologami. Wyjątek stanowią owi wspomniani już podróżnicy, którzy jako wynik swych badań opisują przygody z dzikimi i sceny z polowania na lwy.

Na Saharze znajdziemy przykład, jak pewne i piękne są wnioski, wysnute z budowy geologicznej — dlatego też łaskawy czytelnik raczy udać się ze mną na chwilę na to pole, może suche nieco w szczegółach, lecz za to nie bez wyższego uroku już przez sam ów nowy horyzont, który nam otwiera. Niech mi będzie wolno użyć w toku opowiadania kilku naukowych wyrazów, nie zaszkodzą one popularności rozprawki, a będą pożądane dla moich kolegów fachowych z nad Pełtwi i Wisły.

Zacznijmy nasz przegląd od zachodu. Wiadomo, że północno-zachodnią granicę Sahary tworzy pasmo Atlasu, przechodzące po krótkiej przerwie z Afryki do Sycylii i Kalabryi. Są to wybitnie góry pasmowe, zbudowane podobnie jak Alpy lub Karpaty. tj. z licznych pofałdowanych warstw. Otóż południowy stok tego pasma zwrócony ku Saharze, składa się z wapienia węglowego, tj. wapienia, noszącego nazwę swą z powodu formacyi węglowej, którą reprezentuje, a nie z powodu zawarcia węgli kamiennych, których nie posiada wcale.

Spostrzegamy tu dziwne geologiczne zjawisko. Podczas gdy w Alpach i Karpatach u stóp gór kończą się zupełnie formacye górskie — tu przeciwnie, u stóp Atlasu widzimy, że ten wapień węglowy nie znika bynajmniej, lecz owszem sięga daleko na południe w pustynię, z tą tylko różnicą, że podczas gdy jego uławicenie w górach było bardzo zawiłe i skomplikowane, tu przeciwnie jest całkiem poziome.

W ogólności pod względem geologii wyżyny saharskiej należy zaznaczyć, że cała budowa jest bardzo prosta. Wszystkie formacye ciągną się w postaci olbrzymich wstęg z zachodu na wschód, wszystkie pokłady spoczywają w kształcie olbrzymich ławic zupełnie poziomo, a potężne terasy Hamad pozbawione wszelkiej wegetacyi, są otwartą księgą, w której można studyować wszelkie najdrobniejsze szczegóły, tak że Sahara jest prawdziwem Eldorado dla geologa. Przyczynia się do tego nadzwyczajne bogactwo skamieniałych zwierząt morskich, miejscami bowiem leżą skamieniałe jeżowce lub inne stworzenia miliardami na powierzchni teras, tak że całe pociągi wypełnićby można temi prześlicznemi skorupkami.

Lecz wróćmy do szczegółowego opisu. Wapień węglowy ciągnie się mniej więcej aż do 27°, poczem następuje granit, z którego zbudowana jest cała środkowa Afryka. Granit jest to jedna z najstarszych skał, jakie są w ogóle znane na ziemi fakt tedy, że centralna wyżyna afrykańska nie okazuje młodszych warstw, dowodzi, że od najstarszych epok geologicznych cała ta przestrzeń nie była morzem, lecz zawsze lądem stałym.

Oprócz granitu są tu jeszcze i inne spokrewnione z nim skały, które noszą nazwę starokrystalicznych, a które mają z granitem wspólny wiek i wspólny sposób powsta-

kłemi, między handlem hurtownym, handlem zwykłym i kramarstwem, między rzemiosłem cechowem a zarobkowaniem dowolnem lub do pewnej realności przywiązanem. Przemysł fabryczny podówczas zaledwie począł się rozwijać. O maszynach parowych mowy nie było. O kolejach żelaznych nikomu się nie marzyło. Spekulacya handlowa musiała się liczyć z ociężałym ruchem bryczkarskim. Duch assocyacyj, który w naszych czasach cuda przemysłu wytwarza, jeszcze wówczas nie rozwinął się na kontynencie europejskim. W Anglii tylko podziwiano jego twórczą potęgę. Gotowizna stroniła od przedsiębiorstw, które za ryzykowne poczytywała, a szukała pospolicie bezpiecznego umieszczenia w posiadłościach ziemskich. Skala taryfowa, zastosowana do owoczesnych stosunków, dziś już stała się niemożebną. Odstępy między przedsiębiorstwami co do ich zamożności i siły produkcyjnej, na których opierało się klasowanie podatku co do jego wymiaru, zatarły się z postępem czasu. Cyfry miejscowej ludności, od których wymiar podatku także był zawisłym, pozmieniały się całkowicie. Zgoła nie ostała się żadna z owych podstaw, na których miał się przed laty 70 opierać podatek zarobkowy. Nie dziw więc, że zewsząd słychać skargi na niestosowność zastarzałych przepisów. Pomimo, iż skarb państwa niewielki stosunkowo czerpie z tego źródła dochód, nierówny wymiar i niestosowny rozkład ciężaru czynią go dla obarczonych nieznośnym.

Chwilę, w której podatek dochodowy zaimprowizowanym został, starsi między nami jeszcze mają w pamięci. Było to w roku 1849. Przebywszy najcięższy może peryod wiekowego bytu swego, monarchia miała przystąpić do zlikwidowania kosztów trzech wojen. Z Węgier, zniszczonych wojną domową, niepodobna było cokolwiek wydobyć. Najbogatsze prowincye monarchii, to jest Lombardya i Wenecya, również były wskutek dwóch kampanij wyssane. Kredyt państwa i kredyt prywatny były w największym upadku. Potrzeba było obmyśleć nadzwyczajne finansowe środki, skutkujące doraźnie, i to nie w tym celu, aby się z upadku podźwignąć, lecz aby przetrwać najcięższą chwilę przesilenia i niedać nawie państwa utonąć w otchłani bankructwa. Pod naciskiem ostatecznej, a jak powszechnie mniemano, przemijającej potrzeby, ówczesny minister skarbu, br. Kraus, zaprowadził podatek dochodowy. Projekt jego nie miał czasu dojrzeć. Nie była to pora do skrzętnego zbierania dat statystycznych sposobna. Dziś trzeba się było ratować, bo jutro mogło już być zapóźno. W takich to okolicznościach wyszedł patent z 29 października 1849. Znane są ułomności tego improwizowanego dzieła, a jednak dotrwało ono do dni naszych, pomimo iż nie ma w nim przecinka i kropki, któreby bądź to ze stanowiska nauki, bądź ze stanowiska praktyki najsurowszej nie uległy krytyce. Od początku ery konstytucyjnej każdy rząd zabierał się do reformy podatków. Z rozlicznych projektów możnaby pokaźną złożyć bibliotekę. Za ministra Pretisa zdawało się, że reforma przyjdzie już do skutku. Lewica, która niepojęte miała w tem upodobanie, rządowi powołanemu z jej grona stawić opór na każdym kroku, nie dopuściła do tego. Rząd obecny, pouczony doświadczeniem, że ryczałtowa całej podatkowości reforma zbyt wielkie dla władzy ustawodawczej przedstawia trudności, mądrze obmyślił podział tego ogromnego zadania, według owej starej zasady: *paulatim summa petuntur*. Więc przeprowadził przedewszystkiem reformę podatku gruntowego i domowego, a w tegorocznej sessyi dopiero wniósł projekta reformy podatku zarobkowego i dochodowego, i te projekta były na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia komisyi podatkowej.

Wszystkie frakcye prawicy mają to przekonanie, że niepodobieństwem jest dla kierującej pracami Izby większości usunąć się od tego zadania. W myśl mowy tronowej Izba ta powołana jest do ostatecznego uporządkowania finansów i musi to powołanie spełnić, jeśli pragnie zachować kierujące swe stanowisko. Może być, że idąc w ślad rządu podzieli sobie trudne swoje zadanie. Może być, że w ciągu tegorocznej sesyi poprzestanie na uchwaleniu dwóch ustaw, o podatku od rent i o podatku od przedsiębiorstw akcyjnych, obowiązanych do publikowania swoich rachunków. Podatek osobisto-dochodowy przedstawia się właściwie jako uwieńczenie dzieła, które we wszystkich działach już przedtem dokonane być winno. Podatek ten ma być uzupełnieniem bezpośrednich dochodów skarbu, o ileby tego nieodzowna wymagała potrzeba, albo też wyrównaniem pewnych niedokładności, o ileby te z powodu technicznych trudności nie dały się przy innych podatkach uniknąć. W żadnym razie nie może on być pierwej pod obrady wziętym, nim zostanie przeprowadzoną reforma wszystkich innych podatków. Gdy zaś podatek zarobkowy w moc teraz obowiązujących ustaw wielokrotnie splątany jest z podatkiem dochodowym, więc i on także w naturalnym toku rzeczy dopiero ku końcowi całego dzieła reformy, jako przedostatni przedmiot, może być pod obrady wzięty. O przebiegu posiedzenia komisyi, o strejku ze strony lewicy otrzymaliście już wiadomość. Prawica nie da się tym niewczesnym wybrykiem opozycyi powstrzymać i między wielkanocą a zielonemi świętami dwa wyżej wymienione projekta wejdą niewątpliwie na stół pełnej Izby.

Rada państwa

W uzupełnieniu sprawozdania z czwartkowego posiedzenia Izby poselskiej podajemy w przekładzie z stenogramu co ważniejsze przemówienia w dyskusyi ogólnej nad ustawą o podziale gruntów wspólnych.

W dyskusyi ogólnej pierwszy zabrał głos

poseł Jaworski:

Wysoka Izbo! Mając mówić o ustawie zawierającej zasadnicze postanowienia o podziale gruntów wspólnych, pozwolę sobie cofnąć się nieco wstecz i uczynić kilka uwag o skończonej już dyskusyi nad ustawą o komasacyi, rozumie się o tyle tylko, ile nieodzownie potrzeba ku uzasadnieniu moich zapatrywań. Pomijam kwestyę, czy między trzema ustawami niniejszemi (o komasacyi gruntów, o zaokrągleniu granic leśnych i o podziale gruntów wspólnych) zachodzi tak ścisły związek, jak możnaby wnosić z okoliczności, iż wszystkie trzy są wniesione w jednym projekcie rządowym i razem są traktowane tak w Izbie wyższej jak w Izbie poselskiej. Tak samo pozostawiam na boku kwestyę, ażali związek ten jest tak ścisły, żeby jedna drugą uzupełniała, żeby jedna bez drugiej nie mogła przyjść do skutku. Co do mnie, widzę związek między trzema ustawami temi nie w istocie ich, lecz tylko w wspólnym im przepisie o ustanowieniu do przeprowadzenia ich władz osobnych, gdy tymczasem rząd, jak się zdaje, widzi związek ten w istocie ich, w celu ich, mianowicie w celu stworzenia samoistniejszej i korzystniejszej podstawy dla czynności gospodarczej i lepszego wyzyskania praw własności — celu co prawda ważnego, któremu ani ja, ani nikt pewnie uznania nie odmówi. Ale zachodzi pytanie, czyby tego, do czego rząd w trzech ustawach tych zmierza, nie osiągnęło się na innej, praktyczniejszej i łatwiej do celu prowadzącej drodze. Nie mogę oprzeć się obawie, aby, gd już projekty te nabędą prawomocności, rząd nie musiał zadowolić się poprostu pewnym *succes d'estime*, że właśnie pod jego auspicyami przyszły do skutku te ustawy, których wartość praktyczna jest wątpliwa.

Dyskusya w tej wys. Izbie nad ustawą komasacyjną, uwagi objaśniające, dodane do projektu, z których to uwag objaśniających można przekonać się po części o chłodnem w kołach interesowanych przyjęciu pomysłu ustawy komasacyjnej, po części nawet o usposobieniu przeciwnem jej; dalej zaś — otwarcie powiem — małe znaczenie ustawy o uregulowaniu granic leśnych, a nakoniec niebezpieczeństwa zagrażające z ustawy o podziale gruntów wspólnych, obosieczność jej — wszystko to usprawiedliwia mój sąd o problematycznej tych ustaw wartości. Ztąd zaś nasuwa się drugie pytanie, czy nie byłoby lepiej, gdyby rząd był liczył się tylko z rzeczywistemi potrzebami każdego kraju zosobna, gdyby był jeszcze poczekał i wniósł projekty w tych sejmach krajowych, które uznały ich potrzebę. W ten sposób byłaby dana sposobność wydania ustaw zastosowanych do rzeczywistej potrzeby i liczących się z koniecznością jasno określoną przez powołanych reprezentantów kraju, a byłoby się uniknęło nieprzyjemnej bądź co bądź ewentualności stwarzania ustaw, które w znacznej części państwa nie będą wykonane a więc będą poniekąd odrzucone — ewentualności przynoszącej ujmę równie powadze ustawy, jak powadze ustawodawcy. Z wszelką zaś pewnością byłoby się uniknęło kontrowersyi konstytucyjnej, której zawsze unikać trzeba, której przedewszystkiem rząd unikać powinien, a którą rząd całkiem niepotrzebnie wywołał.

Co pod tym względem imieniem polskiego Koła poselskiego powiedziano już o ustawie komasacyjnej, to odnosi się i do ustawy o podziale gruntów wspólnych nietylko co do treści jej, lecz także co do jej wdzierania się w zakres autonomii gminy, w zakres ustawodawstwa krajowego w sprawach gminnych i w sprawach kultury krajowej. Konstytucya, ustawodawstwo państwowe, krajowe, autonomia i wszystkie tego rodzaju mniej lub więcej oderwane pojęcia są mojem zdaniem nie celem, lecz środkiem do celu. Celem, *suprema lex*, jest dobro państwa i jego obywateli. Jedno tylko, panowie, wydaje mi się rzeczą naturalną, że w takim kompleksie krajów, jakim jest Austrya z swemi rozmaitemi stosunkami geograficznemi, etnograficznemi, cywilizacyjnemi i ekonomicznemi, celu tego nie można dopiąć inaczej, jak tylko za pomocą stosownego podziału władzy ustawodawczej między państwem a krajami, posuniętego aż do ostatecznych granic dozwolonych interesem państwa. Niechby w ustawach konstytucyjnych przepisy odnośne były jak najjaśniejsze i jak najściślejsze, nigdy nie uniknie się jednej z tych dwóch ewentualności: albo staczać się będzie niepożyteczne boje ustawiczne, jeśli się stanie na stanowisku pos. Granitsch'a, który utrzymywał pozawczoraj, że nam chodzi tylko o komasacyę jak największej praw na rzecz kraju bez względu, czy tego wymaga dobro państwa i kraju, czy nie — którą to insynuacyę pozwalam sobie zwrócić zkąd wyszła — albo ustawicznie zawierać kompromisy między państwem a krajem dla dobra zarówno państwa, jak kraju.

Mniemam, że wolno mi twierdzić, iż zapatrywanie to podziela przeważnie większa część ludności, która nie pojmuje, iżby reprezentanci jej mimo pięknych frazesów i subtelnego odróżniania mogli mieć na oku coś innego, jak tylko obronę jej interesów; która nie pojmuje, jakim to dzieje się sposobem, żeby o właściwościach jej decydować mógł ktoś inny, a nie ten, kto te właściwości zna z własnego doświadczenia; która nie pojmuje, aby o doli i niedoli jej mógł orzekać ktoś inny, a nie ten, kto dolę i niedolę wspólnie z nią znosi i czuje; ta ludność, która nie pojmuje, jak można dobro jej czynić zawisłem od przecinka na właściwem lub na niewłaściwem miejscu, gdyż słusznie mniema, iż dobro państwa i kraju nie wyrasta na polu jałowych antagonizmów politycznych. (*Brawo z ław polskich*). Panowie! Nie pozbawiajcie najdalszych od pnia korzonków niezbędnego pokarmu, jeśli chcecie, aby korona drzewa bujną okrywała się zielenią. (*Brawo! z ław polskich*).

Co mówię, mówię z własnego doświadczenia, z doświadczenia, którego tu od długiego szeregu lat pod względem autonomii krajowej nabyliśmy; a czułość nasza na krzywdy autonomii pochodzi nie z innych przyczyn, nie z tych, które nam z lewicy przypisano, lecz tylko ztąd, że pomni jesteśmy słów: *discite sapientiam moniti*; ztąd, że wysoko cenimy autonomię; ztąd, że nie możemy dopuścić, aby cośkolwiek, co pod tym względem powiedziały lub napisały, choćby największe powagi, przesądzało o prawach autonomicznych. Nie troszczymy się o to, co pod względem autonomii krajowej p. Kaiserfeld powiedział, p. Habietinek podpisał.

Trudno zaś zaprzeczyć, że wszystko, co z ław naszych powiedziano o ustawie komasacyjnej, w wyższym jeszcze stopniu odnosi się do ustawy o podziale gruntów wspólnych. Chodzi tu o naruszenie autonomii gmin, o wdzieranie się ustawodawstwa państwowego w zakres ustawodawstwa krajowego w sprawach kultury krajowej; a to byłoby już dostateczną pobudką, żeby głosować przeciw całej ustawie. Ale nietylko z tych względów konstytucyjnych, lecz i dla wątpliwości, które mamy co do samej istoty ustawy, co do praktycznej ważności i doniosłości jej, stanowisko nasze względem niej musi być odporne. Ustawa taka powinnaby przyjść do skutku po dojrzałem zbadaniu i rozważeniu właściwości każdego kraju i rzeczywistych potrzeb jego, określonych przez legalnych jego reprezentantów; a tymczasem ustawa niniejsza wydaje mi się jakby zakrojoną na to, aby wzbudzić złudne nadzieje; z pewnością zaś okaże się pod wieloma względami szkodliwą. Próżno szukałem w motywach rządowych, w dodanych do projektu uwagach objaśniających dowodu zbadanej w krajach potrzeby takiej ustawy, wzmianki o skutkach, jakie ustawa ta pociągnie za sobą w tym lub w owym kraju z osobna, a nawet tylko wzmianki o poruszonej w tym lub owym sejmie potrzebie takiej ustawy. Brak ten uderzył mię tem więcej, że w uwagach objaśniających do ustawy komasacyjnej dosyć jest materyału po temu. Uczona rozprawa, acz wcale niejasna i nie przekonywająca, o wpływie prawa rzymskiego na tworzenie się gmin, o wpływie, którego w moim kraju o ile go znam, ani śladu nie znajduję, oto już wszystko co powiedziano na umotywowanie ustawy o podziale gruntów wspólnych. Po za tem znajdujemy bardzo mało, coby nam dawało zaspokojenie, że jeżeli ustawę tę uchwalimy, będzie to dla nas nabytek dobry, albo choć nieszkodliwy.

Chodzi tu o gminy, o mienie gmin, o instytucye gminne. Porównajcież, panowie, gminę Sechshaus z gminą w Alpach, lub gminę nad jeziorem Garda z gminą na stepie podolskim. I takie to rozmaite stosunki mają być uregulowane jedną ustawą biorącą wszystko bez różnicy pod jeden strych!

Nie stawiam wniosku o przejście do porządku dziennego, bo z jednej strony przewiduję, jakie byłoby powodzenie takiego wniosku, z drugiej strony wiem dobrze, że w wielu krajach życzą sobie tej ustawy, ja zaś nie chciałbym przeszkadzać przyjściu jej dla nich do skutku. Ale pojmiecie, panowie, że my chłodno zachowywać się musimy wobec ustawy, która tak wdziera się w zakres czynności gmin i sejmów, a nadto cel który sobie rząd wytknął, cel zupełnego wyzyskania praw własności, mógłby łatwo przedzierżgnąć się w coś wręcz temu celowi przeciwnego — w zmarnotrawienie praw własności gminy. Pozostawiamy przeto losy niniejszego projektu rządowego waszemu uznaniu (*Huczne brawo! z ław polskich*).

* * *

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn:

Wysoka Izbo! Czuję się w obowiązku odpowiedzieć kilka słów na zarzuty i obawy wypowiedziane z bardzo szanownej strony przeciw postanowieniom i celowi ustawy.

Uczynione z tej strony zarzuty są głównie następujące: po pierwsze, że sprawia to ujmę powadze rządu, gdy się wydaje ustawy, które w wielu krajach pozostaną bez wykonania; po drugie, że jest to wdzieranie się w zakres ustawodawstwa krajowego, lub przynajmniej za coś takiego uważane być może; po trzecie, że jeśli w którymkolwiek, to właśnie w tym wypadku ustawy powinny być wydane osobno w krajach z uwzględnieniem odrębnych właściwości krajowych.

Co się tyczy zarzutu pierwszego, zdaje

---

nia. Cała zachodnia część El Djuf mało jest znana, gdyż wszystko tam pokrywają znaczne masy piasku lotnego, z pod którego tu i ówdzie wyglądają granity lub też wapienie nieznajomego wieku.

Uwagi godne są liczne pokłady soli w północno-zachodniej części Sahary. Są to zwykle resztki słonych jezior, po których często pozostały małe kałuże. Sól ta exploatuje się na wielką stopę i wywozi na południe do Timbuktu i Sudanu, gdzie zupełnie brak tej pożytecznej skały. Zwykle łupią ją we wielkie kostki po 25—30 kg., a kostki takie w tamtejszym handlu służą za jednostki pieniężne.

Udając się dalej na wschód spostrzeżemy, że spąg czyli podstawę wszystkiego stanowią wielkie ławice formacyi dewońskiej w postaci piaskowców, przepełnionych skamieniałemi resztkami dziwnych, już dawno wymarłych ryb pancerzowych. Bezpośrednio na dewonie spoczywają warstwy tak zwane cenomańskie, należące do formacyi kredowej. Wszyscy, którzy znają geologiczną budowę naszego Podola, wiedzą, że zupełnie ten sam stan rzeczy jest u nas w Galicyi nad Dniestrem. Podobieństwo jest tak wielkie, że kawałki skał z Sahary, które miałem sposobność oglądać, nie dadzą się odróżnić od skał podolskich.

Na cenomanie wznoszą się wapienie, zbudowane przeważnie z tak zwanych *rudistów*. Rudisty, są to wymarłe muszle o bardzo wielkich i grubych skorupach, które żyły gromadnie, tworząc skorupami swemi całe skały, podobne do ryfów koralowych.

Najgórniejszą część formacyi kredowej zajmuje szary margiel (prawie taki sam, jak w okolicy Lwowa) z licznemi bułami krzemiennemi i skorupami małż, między któremi najczęstszym jest gatunek, noszący w paleontologii nazwę: *Inoceramus Cripsi*. Margiel ten górno-kredowy zajmuje w Saharze olbrzymią przestrzeń. Ciągnie się on w postaci olbrzymiej wstęgi ze środka pustyni daleko na wschód aż do puszczy Libijskiej, podczas gdy starsze warstwy kredowe znikają wkrótce zupełnie. Po nad tym marglem rozścielają się znaczne masy rzecznego żwiru a wreszcie glina dyluwialna, powiększająca ciągle swą miąższość w kierunku ku Atlasowi.

Zupełnie analogiczną budowę widzimy dalej na północy t. j. w okolicy Tripolis. Tutaj rozwija się typowa Hamada w postaci olbrzymich teras, zbudowanych ze skał, o których właśnie mówiliśmy. Cała różnica polega w tem, że w Tripolis widzimy oprócz warstw osadowych liczne lawy (bazalty i trachity) jako resztki starożytnych wulkanów, które tu niegdyś wybuchały.

Jeżeli spoglądniemy na stare mapy Sahary, zobaczymy przy wielu miejscowościach w Tripolis i dalej na południe — narysowane ryby. Tłumaczy się to okolicznością, że dawniejsi podróżnicy (Hornemann i inni) znajdywali w tych miejscowościach rzeczywiście skamieniałe ryby w wielkiej ilości i uwidoczniali to na mapie znakiem ryby, wnioskując z tego, że w Saharze było do niedawna morze. Tymczasem wykazało się, że ryby te należą do formacyi kredowej, że więc wniosek taki jest zupełnie fałszywy.

Dalej na południe od opisywanego terenu wznoszą się góry „Tibesti", przedstawione na wszystkich mapach jako góry pasmowe. Jakkolwiek w okolicy tej nie był dotychczas żaden geolog, to przecie znakomitym badaniom Nachtigalla zawdzięczamy tak dobry materyał, że każdy geolog, korzystając z niego, wytworzyć sobie może obraz tej ciekawej części Sahary.

(Dokończenie nastąpi.)

Dr. Emil Dunikowski.

mi się, że powaga rządu nie może ucierpieć na tem, gdy ustawy, które w charakterze ustaw państwowych wydane być muszą raz dlatego i na to, by nadać pewne ulgi w prestacyach, a potem dlatego, żeby państwo wzięło pewne ciężary na siebie, nie będą aprobowane w tych krajach, w których wykonanie ich uznane będzie za nieodpowiednie celowi lub niepożądane. Co do mnie przynajmniej mniemam, że to żadną miarą nie może sprawiać ujmy rządowi, bo ustawy wydaje się na to, aby wykonane były w tych krajach, dla których są potrzebne i pożyteczne, nie zaś w tych, dla których niemi nie są.

Co się tyczy punktu drugiego, często już poruszanego, t. j. wdzierania się w autonomię krajów, wyznać muszę, że § 1szy jest jedynym punktem w szeregu tych ustaw, co do którego musiałbym wyznać, że rzeczywiście narusza ustawodawstwo zastrzeżone statutem krajowym sejmowi, skoro zawiera przepisy o tych także gruntach, których uregulowanie statutami krajowemi i ordynacyami gminnemi zastrzeżone jest ustawodawstwu krajowemu, a mianowicie o własności gminy. Powiadam, że musiałbym to przyznać, gdyby po § 1szym nie następował § 2gi. Wszakże § 2gi wyraźnie powiada, że pozostawia się zupełnie ustawodawstwu krajowemu uczynić wszystko, czego chce, lub zaniechać wszystkiego, co mu się nie podoba; może postanowić, czy te grunta mają być poddane tej operacyi, kiedy i wśród jakich okoliczności poddane być mają, komu wolno wmięszać się do tej operacyi, słowem postanowić może właściwie wszystko. Jedynem praktycznem zastosowaniem § 1go jest to, że i te grunta, jeśli tak postanowi ustawodawstwo krajowe, tj. jeśli postanowi poddać je tej operacyi, mają uczestniczyć w korzyściach, jaka ustawa ta w ogóle nadaje. Postępowanie będzie uproszczone przez to, że władze ustanowione dla komasacyi będą się zajmowały przeprowadzeniem także podziału gruntów wspólnych, że będą ulgi w należytościach skarbowych, że komisye płacone będą ze skarbu państwa, słowem będą wszelkie ulgi, jakie zawarte są w ustawie.

Tem samem, jak mi się zdaje, bardzo łagodzi się przynajmniej zarzut trzeci, t. j. ten, że ustawa nie uwzględnia wszystkiego, co uwzględnienia wymaga tam, gdzie ma ma być wykonana. Albowiem, jak powiedziałem i jak wyraźnie mówi § 2gi, ustawodawstwu krajowemu w rzeczywistości zastrzeżone jest wszystko, co z jakiegobądź względu może być specyalną potrzebą lub specyalnem życzeniem kraju.

Proszę zatem szanownych panów, skoro sami przyznali, że wielu krajom zależy na przyjściu ustawy do skutku, aby pozbyli się swoich obaw i aby głosowali za ustawą.

* * *

Poseł dr. Grocholski.

Nawiązuję do ostatnich słów pos. Granitscha, który prosił, aby nie sprawiano trudności, aby przyjęto ustawę. Sądzę, że z tego, co powiedział mój rodak, pos. Jaworski, wys. Izba mogła już przekonać się, iż nie myślimy stawiać przeszkód takich, żeby ustawa nie przyszła do skutku; nie stawiamy bowiem wniosku o przejście do porządku dziennego, pragniemy tylko mieć ustawę poprawioną w tych punktach, w których uznajemy nieodzowną tego potrzebę Pozwólcie panowie, że już w dyskusyi ogólnej wymienię zmiany, które naszem zdaniem poczynić należy.

Paragraf 1szy stanowi, które grunta mają być przedmiotem ustawy. Przez te grunta zaś niezawodnie rozumieć należy grunta, będące dziś własnością gminy, nazywane „dobrami gminnemi“ Są to grunta, stanowiące własność bądź całej, bądź części gminy, skoro gmina polityczna może składać się z siół, które mają własność odrębną, lub też niektórzy członkowie tej gminy, a względnie tej części gminy mają prawo użytkowania z tych gruntów. Te więc grunta wedle brzmienia §. 1 niezawodnie podpadają pod ustawę niniejszą Otóż, panowie, administracya tych gruntów, użytkowanie ich i podział, jeśli się nie mylę, są już unormowane wszędzie ustawami krajowemi, a mianowicie są także unormowane w Galicyi. Mogę zacytować paragrafy, które to normują. Stosuje się to więcej jeszcze do Dalmacyi, gdzie jest osobna ustawa, i to ustawa krajowa i gminna Zrozumiecie, że administracya, użytkowanie i podział tych gruntów, skoro o tem orzekła już ustawa krajowa, należą do ustawodawstwa krajowego. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. Pomijam tu jednak autonomię, a przedstawię wam rzecz praktycznie.

Jeśli ustawę tę uchwalicie, natenczas wobec istniejących już ustaw krajowych, które rzecz inaczej normują, powstanie formalna kolizya. Wszakże ustawa państwowa nie może zmienić krajowej. W ordynacyach gminnych, wydanych przez sejmy, powiedziano — tak przynajmniej czytam w edycyi Manza, co do Galicyi mogę przytoczyć paragrafy — że sposób administracyi, użytkowania i podziału stanowi przedmiot czynności rady gminnej, a w wykonywaniu jest przedmiotem wydziału tejże rady. Podział gruntów takich musi wedle ordynacyj gminnych być uchwalony przez radę gminną, a uchwała ta w wielu krajach musi wedle ordynacyi gminnej być sankcyonowana ustawą krajową. W Galicyi potrzeba do tego tylko uchwały sejmu. A więc nie pewna liczba tych, którym służy prawo użytkowania, może tu decydować, lecz potrzebna jest decyzya rady gminnej. Jeżeli ustawę tę uchwalicie, wyniknie ztąd formalna kolizya z obowiązującemi dotychczas ustawami nietylko w Galicyi, lecz i w innych krajach.

Sposób użytkowania wyraźnie jest unormowany w galicyjskiej ordynacyi gminnej. Powiedziano w niej: Radzie gminnej wolno za użytkowanie nałożyć na członków pewien podatek, tak, żeby niedarmo paśli na tych gruntach. A dalej powiedziano: Podatki z tych gruntów wspólnych opłacane będą z podatku opłacanego za użytkowanie tych gruntów przez członków. Jeśli to nie wystarczy, natenczas ci, którzy użytkują, powinni podatki te w miarę stosunku uzupełnić.

Są to postanowienia ustaw już obowiązujących. Jakżeż więc możecie uchwalić teraz ustawę, która wszystkiemu temu wręcz się sprzeciwia, która pewnej większości użytkujących daje prawo decydowania o sposobie użytkowania, o sposobie administracyi i o podziale? Te oto pobudki każą nam żądać koniecznie wyjęcia z pod ustawy niniejszej tych gruntów wspólnych, i dlatego musimy wnieść do § 1 następującą poprawkę dodatkową: „Wyjęte z pod postanowień powyższych są te grunta stanowiące własność gminy lub części jej, co do których postanowienia o podziale i uregulowaniu wspólnych praw użytkowania i administrowania należą do wyłącznego zakresu działalności ustawodawstwa krajowego“.

Może zarzucicie mi panowie to samo, co rząd zarzucił sejmowi dolno-austryackiemu, t. j. że ustawą krajową nie można normować rzeczy, które należą do ustawodawstwa cywilno-prawnego. O to możnaby się spierać. Skoro bowiem konstytucya mówi, że w sprawach, które należą do sejmów, sejmy mają prawo stanowić o rzeczach natury cywilno-prawnej, mogłoby zachodzić pytanie, czy sejmy i tu nie mają takiegoż prawa. Ale i tej trudności uniknąć pragniemy i wnosimy, aby po § 14 (w końcu ustawy) położono następujący § 15: „Postanowienia zawarte w §§ 4, 5, 6, 7, 11, 12, 13 i 14 ustawy niniejszej zastósowywane będą do wspomnianych w ostatnim ustępie § 1 wypadków podziału gruntów w właściwym duchu“.

Wobec takiego paragrafu nie będzie już można powiedzieć, że rzeczy tyczące się praw osób trzecich, które przeto unormowane być powinny ustawą państwową, są zastrzeżone dla ustawodawstwa krajowego, albowiem z góry się mówi, że mają być unormowane wedle ustawy niniejszej.

Mamy inne jeszcze wobec tej ustawy wątpliwości, po części teoretyczne z tytułu autonomii, po części tyczące się rzeczy samej. W §. 2 pragniemy zmiany najprzód tej, żeby w miejsce wyrazów o wydaniu uzupełniających postanowień przez sejmy „na podstawie niniejszej ustawy“ państwowej położono wyrazy, że sejmy wydadzą „stosowne“ postanowienia uzupełniające. Ale idziemy jeszcze dalej. Mówiono nam, że szanowny członek komisyi komasacyjnej p Kopp był tego samego zdania, którego i my tu bronimy, że opuścić należy w §. 2 wyliczenie punktów *a* aż do *h*, obejmujących to, co sejm dla uzupełnienia ustawy niniejszej ma uczynić; sądzimy bowiem, że wyliczanie tego, co sejm przedsięwziąć może, jest niepotrzebne. Sejm może to uczynić nie dlatego, że mu Rada państwa pozwala, lecz dlatego, że to należy do jego kompetencyi. A nadto zważyć jeszcze trzeba, iż wyliczenie takie mogłoby wywołać mniemanie, jakoby sejm z poza punktów *a* do *h* niczego już przedsiębrać nie mógł; możnaby powiedzieć, że sejm ma przepisaną sobie *marszrutę*. Stan rzeczy i okoliczności są w każdym kraju, nieraz nawet między powiatem a powiatem jednego kraju tak różne, że trudno powiedzieć, czy to wyliczenie różnych czynności sejmów obejmuje już wszystkie ewentualności. Dlatego sądzimy, że wyliczenie to nietylko jest niepotrzebne, lecz i nie odpowiada celowi. (Tu mowca formułuje stosowny do tego wywodu wniosek.) Dalej jeszcze pozwalamy sobie wnieść, aby opuszczono paragrafy 8my, 9ty i 10ty, jako tyczące się wyłącznie spraw kultury krajowej, a więc tu niepotrzebne.

Że w miejsce §. 15go wniesiemy nowy, już powiedziałem, do teraźniejszego zaś §. 15go, który wtedy będzie 16tym, wniesiemy poprawkę, żeby zamiast o postanowieniach „zastrzeżonych“ sejmom mówił o postanowieniach, „które wydadzą“ sejmy; będzie to wyrażenie zgodne z poprawką uchwaloną w ustawie komasacyjnej.

Te są, panowie, wnioski nasze. Otwarcie wypowiedziałem wam pobudki ich. Mniemam, iż nabraliście przekonania, że poprawkami naszemi przyjście ustawy niniejszej do skutku nie jest podane w wątpliwość. Żądamy tylko, aby te] postanowienia prawne, które już dziś obowiązują po krajach co do administracyi, użytkowania i podziału gruntów wspólnych, nie były alterowane ustawą niniejszą Ale pójdę jeszcze o krok dalej. Nie chcę, żeby wys. Izba zaraz po wygłoszeniu wniosków naszych nad niemi obradowała i może je odrzuciła. Dla tego wnoszę:

„Wysoka Izba raczy uchwalić: zwraca się projekt do komisyi z poleceniem, aby zapowiedziane poprawki — które tu odczytałem — wzięła pod obrady i jak najwcześniej zdała z nich sprawę ustnie.“

(Dokończenie nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Nota kardynała Jacobiniego).

Nota sekretarza stanu kardynała Jacobiniego do posła Schloezera z dnia 13go stycznia b. r., o której była wzmianka w ostatnim liście papieża, opiewa w dosłownym przekładzie:

„Odpowiedź Najj. Cesarza Niemiec z dnia 22 grudnia z. r. na list Ojca św. została przyjętą z prawdziwem zadowoleniem, świadczy bowiem ponownie o pojednawczych intencyach Jego Cesarskiej Mości i Jego rządu i jest nowym krokiem na drodze do pojednania.

Główną trudność w osiągnięciu pojednania stanowią te punkta pruskiego ustawodawstwa, które nie dadzą się pogodzić z boską konstytucyą kościoła katolickiego.

Ponieważ obecnie Jego Cesarska Mość raczył oświadczyć, że skoro tylko Stolica św. zgadza się na przyjęcie obowiązku zawiadamiania władzy o nominacyach duchownych (*Anzeigepflicht*), będzie mógł użyć potężnej swojej interwencyi, aby prawodawcze czynniki wzięły pod ponowną rozwagę wspomnianą ustawę, nie da się zaprzeczyć, że między życzeniami Stolicy św. a zamiarami rządu w Berlinie nastąpiło pewne zbliżenie.

Ojciec św. już w znanem piśmie do arcybiskupa kolońskiego oświadczył, że zezwoli na obowiązek donoszenia o mianowaniu duchownych, jeśli na polu ustawodawstwa zostaną zaprowadzone odpowiednie reformy. Aby dowieść, jak wysoką wartość Ojciec św. przykłada do oświadczeń pokojowych, zawartych w piśmie cesarskiem, i jak gorąco pragnie usunięcia z wszelką możliwą skwapliwością przyczyn rozdwojenia, gotów jest, nie czekając nawet na zupełną rewizyę szkodliwych dla Kościoła postanowień, zezwolić na to, aby rewizya ta objęła tylko niektóre punkta i aby zezwolenie na zawiadamianie władzy o mianowaniu duchownych nastąpiło równolegle z rewizyą owych punktów.

Ojciec św. polecił oświadczyć kardynałowi sekretarzowi stanu, że biskupom zostaną przesłane odpowiednie instrukcye celem donoszenia rządowi o osobistościach, powoływanych na opróżnione parochie, skoro tylko do ciał prawodawczych rząd wniesie przedłożenia w kierunku skutecznego i swobodnego wykonywania kościelnej jurysdykcyi, niemniej swobodnego wychowywania kleru, a ciała prawodawcze przyjmą te przedłożenia.

Obowiązek donoszenia, który chwilowo ma być ograniczony na wypadki faktycznego opróżnienia parochii, w przyszłości przyjmie charakter stały pod formami, które na drodze wspólnego porozumienia zostaną bliżej określone, skoro tylko rewizya ustaw przyjdzie do skutku.

Ojciec św., poczuwając się do najgłębszej wdzięczności za objawione przez Jego Cesarską Mość pojednawcze uczucia, jest przekonany, że wyrażone w liście cesarskim intencye, wolno Mu poczytać za nowy dowód uznania swego pojednawczego, przyjaznego i umiarkowanego usposobienia, jakiem nacechowane były wszystkie czynności Ojca św. wobec cesarstwa niemieckiego od pierwszej chwili pontyfikatu i że rząd Jego Cesarskiej Mości, przychylając się w zupełności do wspaniałomyślnych intencyj Cesarza i Króla zechce z Nim równym i pewnym krokiem zdążać do upragnionego celu — do pojednania.

Ojciec św. jest jak najmocniej przekonany, że pojednanie to przyniesie wielkie korzyści żywotnym interesom kościoła i państwa i zespoli ludność katolicką nierozerwalnem ogniwem wierności z Tronem i dostojnym Monarchą.

Oto, co podpisany kardynał ma zaszczyt donieść Waszej Ekscellencyi wraz z prośbą, abyś zechciał notę tę zakomunikować swojemu rządowi i przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku.“

KRONIKA

— **Mianowania w armii.** Podporucznikami rezerwy w galic. pułkach jezdnych mianowani kadeci rezerwy: Konstanty Pellischek, Eugeniusz Szumrak, Wandalin Walewski, Michał Tustanowski i Artur Langner-Sedlaczek Granthal; dalej w galic. pułku pieszym nr. 30 podoficer rezerwy Aleksander Dziedzicki; w batalionie strzeleckim nr. 2 podoficer Władysław Jackowski-Fedorowicz, i w pułku ułanów nr. 2 podoficer Wiktor Coglievina.

Major pułku dragonów nr. 9 Juliusz Damm, na podstawie superarbitru jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, mianowany został przy tej sposobności podpułkownikiem *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły ochronce dla sierot w Stanisławowie 200 zł. zapomogi.

= **Rada szkolna** krajowa poleciła uchwałą z dnia 20 b. m. bibliotekom szkół średnich, seminaryów nauczycielskich i rad szkolnych okręgowych wydawany przez dr. Władysława Wisłockiego w Krakowie miesięcznik dla wydawców, księgarzy, antykwarzów, jakoteż czytających i kupujących książki p. t. *Przewodnik Bibliograficzny*

= **P. Jan Balko,** właściciel realności i składu fortepianów we Lwowie, złożył w prezydyum magistratu dla ubogich miasta Lwowa kwotę stu złotych.

(—) **Bal urządzony** w Dolinie dnia 4 lutego b. r. na dochód stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża przyniósł po odtrąceniu wydatków 108 zł. czystego dochodu.

— **Lekarze** będący doktorami wszech nauk lekarskich, lub też medycyny i chirurgii i posiadający obywatelstwo monarchii austro-węgierskiej oraz dyplom jednego z austryackich uniwersytetów, którzy nie przekroczyli jeszcze 32 roku życia, są zupełnie zdrowi, bezżenni, i władają w mowie zarówno jak piśmie językiem niemieckim, według ogłoszenia państwowego ministerstwa wojny ubiegać się mogą o posady prowizorycznych lekarzy korwet c. k. marynarki wojennej. Z posadami temi połączona jest pensya roczna 900 zł oraz dodatki unormowane dla oficerów marynarki równego stopnia (dziesiąta klasa dyet). Ubiegający się winni podania swoje wnieść najpóźniej do 10 marca b. r. do państwowego ministerstwa wojny (sekcya marynarki) w Wiedniu. Uwzględnieni kandydaci ze stanu cywilnego lub tacy, którzy służąc w wojsku nie zajmują jeszcze stopnia oficerskiego, otrzymają kwotę 200 zł. na wyekwipowanie, zaś tacy, którzy służyli już jako lekarze bądź w c. k. armii, bądź też w węgierskiej obronie krajowej, otrzymają na ten cel kwotę 120 zł.

* **Samobójstwa.** W mieszkaniu pod l. 29 na ulicy Kurkowej powiesiła się wczoraj Emilia Reck, 30 lat licząca, matka dwojga dzieci, żona urzędnika, która od dłuższego czasu zdradzała zboczenie umysłowe. — Wczoraj przed południem powiesiła się w swojem pomieszkaniu pod l. 18 na ulicy Janowskiej Józefa Guska. 40 lat licząca, żona lokaja. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi 15 kluczyków na żelaznem kółku. — Pani W. J. zgubiła złoty kolczyk w kształcie kółka z gałeczką wartości 25 zł.

*** **Ofiary zimy.** W skutek zaczadzenia zmarł w gminie Swidowie, w powiecie czortkowskim, włościanin Matwij Bodnar. Żona jego, również zaczadzona, lecz w mniejszym stopniu, po oprzytomnieniu napróżno usiłowała przyprowadzić go do życia. — Na drodze ze Swiątnik górnych do Krakowa utracił życie w skutek zmarznięcia włościanin Piotr Piecek, który powracał do domu w stanie nietrzeźwym. Znaleziono go na drugi dzień nieżywego.

— **Meteor.** Dnia 16 b. m. pod Alfaniello, nieopodal Brescii we Włoszech, spadł meteor ważący około 50 kilo. Zarył się na dwa metry głęboko w ziemię i spowodował formalne trzęsienie, kto[re] obserwowano w całej okolicy.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w sobotę rano w laboratoryum polikliniki w Wiedniu. Przy sporządzaniu większej ilości tlenu przez profesora Monti eksplodował z wielkim hukiem aparat, przyczem zarówno profesor Monti, jak i asystenci jego dr. Deutsch i dr. Hryńczak, oraz przypadkowo obecna dozorczyni Sartori i lekarze dr. Reinhardt i dr. Beck doznali skaleczenia w twarz i ręce. Skaleczenia te, szczęściem, nie są ciężkie. Aparat zniszczony został do szczętu, meble w całym budynku poprzewracane, drzwi i okna powyciskane.

— **O wielkiej kradzieży** donosi jeden z dzienników włoskich. Pewien zamożny kupiec z Lugdunu wracał w tych dniach z dłuższej wycieczki po Włoszech do domu. Po drodze zakupił był za 270.000 franków brylantów, które wiózł przy sobie zamknięte w torebce podróżnej wraz z kwotą 6.000 franków w sześciu biletach bankowych po tysiąc franków. Torebkę nosił pod płaszczem, w który był otulony cały. Dojeżdżając do Turynu, kupiec ten znajdował

się sam jeden w *coupé* I klasy. W nocy zasnął, a kiedy się przebudził, torebki ze wszystkiem, co zawierała, już nie było. Rabuś, którego mimo najściślejszych dochodzeń policyi włoskiej i francuskiej nie zdołano dotychczas wyśledzić, zakradł się niepostrzeżenie przez okno do *coupé* i śpiącemu odciął torebkę. — W Paryżu w nocy na 3 b. m. popełniono wielką kradzież papierów wartościowych, pomiędzy któremi znajdowały się 3 sztuki po 1.000 zł. renty austryackiej, a 55 sztuk po 100 zł. tejże renty.

— **Nieszczęście na morzu.** Dnia 20 b. m. rano parowiec *Buenos Ayrian* w pobliżu wyspy Arran najechał statek kupiecki *Strathdee*, który w kilka minut skutkiem doznanego uszkodzenia zatonął. Z dwunastu jego majtków zdołano ocalić tylko jednego. Okręt, który zatonął, płynął z Glasgowa do Dublinu.

— **Wyścig gołębi.** Pierwsze austrjackie stowarzyszenie chowu psów i drobiu urządzi w d. od 20 do 27 maja w Wiedniu przy sposobności wystawy drobiu wyścig gołębi pocztowych, przyczem rozdzielane będą nagrody w złocie i srebrze. Właściciele takich gołębi zaproszeni są do udziału w wyścigu i w naradzie w tym przedmiocie, która dnia 2 marca odbędzie się w Wiedniu.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w tych dniach na znanym moście Ripetta w Rzymie. Powóz, wracający z Prati di Castelli, w którym deputowany Piccoli jechał z hrabiną Sartori i hrabiną Giusti spadł z wysokiego nasypu, przyczem p. Piccoli złamał sobie nogę a hrabina Sartori rękę. Woźnica uszkodził się śmiertelnie. Nadto kilku przechodniów zostało skaleczonych.

— **Ciekawy proces** rozstrzyga się od trzech dni przed kratkami sądu przysięgłych w Czerniowcach. Izraelici Berl Kohn Harth, Summer Goldschläger, Ejzyk Grabscheid, Boruch Schätz i Lejba Goldstein oskarżeni są przez prokuratoryę państwa o zbrodnię sprzeniewierzenia, zaś Ejzyk Grabscheid nadto o zbrodnię oszustwa, w którą to kolizyę z ustawą karną wymienieni popadli z okazyi wyboru deputowanego do Rady państwa z grupy miast Seret-Radowce-Suczawa w r. 1879. Grabscheid mianowicie przed wyborami owemi udał się był do Wiednia i ofiarował swoją pomoc znanemu p. Offenheimowi, który zamierzał kandydować na Bukowinie. Powróciwszy z Wiednia Grabscheid wezwał do siebie członków przełożeństwa gminy izraelickiej w Radowcach, Berla Harth, Lejbę Goldsteina, Borucha Schätza i Summera Goldschlägera, którym oświadczył, że na cele agitacyjne otrzymał od Offenheima sumę 10 do 11 tysięcy zł., z której 5.000 zł. przeznaczył też dla izraelickiej gminy w Radowcach na budowę nowej bożnicy. Grabscheid jednocześnie wręczył 5.000 zł. przełożonemu tej gminy Harthowi i zażądał tylko prostego z niej pokwitowania, a obecnych temu wezwał, by za to gorliwie agitowali za kandydaturą Offenheima. Gdy jednakże upatrzeni na agitatorów nie chcieli mu wydać takiego pokwitowania, lecz domagali się, aby suma owa pomiędzy nich została rozdzielona jako wynagrodzenie za trudy agitacyjne, zgodził się Grabscheid na to i połowę jej wypłacił im zaraz po dokonanym wyborze, a drugą połowę wtedy, gdy Offenheim złożył swój mandat. Mimo jednak użycia owych pieniędzy w ten sposób, agitatorowie radowieccy przesłali Offenheimowi formalne, pieczęcią przełożeństwa gminy izraelickiej zaopatrzone pokwitowanie z odbioru sumy 5.000 na cel budowy bożnicy, wraz z podziękowaniem za dar tak szczodry. Tym sposobem oskarżeni znaleźli się pod zarzutem sprzeniewierzenia i oszustwa Z zeznań licznych świadków wypływa, że oskarżeni, mianowicie przełożony gminy Harth przed wyborem wszem wobec głosili o złożonej przez Offenheima na budowę bożnicy sumie, później zaś zwinęli chorągiewkę i podobnie jak teraz przed sądem wypierali się, jakoby pieniądze jakie otrzymali na ów cel. Wszystko zresztą zwalają oskarżeni na Grabscheida, który najwięcej obłowić się miał na tym „interesie". — Według późniejszego doniesienia trybunał na podstawie werdyktu uwolnił wszystkich oskarżonych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo gospodarskie.

II.

(*L*) W sobotę z rana rozpoczęło się XVIII walne zgromadzenie Rady ogólnej Towarzystwa gospodarskiego przy bardzo licznym udziale delegatów i członków. Po południu odbyło się drugie posiedzenie; dyskusye były bardzo ożywione i zajęły w ciągu dnia ośm godzin czasu. Nawał materyału zniewala nas do zapisania tylko najciekawszych epizodów.

Posiedzenie zagaił wiceprezes p Bol. Augustynowicz, a sam prezes ks. A. Sapieha, który dopiero rannym pociągiem przybył do Lwowa, pojawił się na posiedzeniu o godzinie 11.

P. Augustynowicz zagajając posiedzenie przedstawił radcę namiestnictwa pana Karasińskiego jako komisarza, a nadto oznajmił, że dyrektor Banku krajowego, p. Wrotnowski przybył jako gość na posiedzenie. Powitano gościa szanownego równie jak delegata krakowskiego Towarzystwa p. Schütza.

Po wymienieniu nazwisk delegatów Towarzystw pokrewnych, po uwolnieniu sekretarza p. Grelińskiego i delegata p Henzla od czytania drukowanych sprawozdań z czynności komitetu i oddziałów, nareszcie po uczczeniu pamięci zmarłych w r. z. członków ś. p. Alfreda Młockiego i Kaz. hr. Krasickiego, przez powstanie z miejsc, przystąpiło zgromadzenie do obrad.

Prof. dr. Biliński przedłożył zajmującą kwestyę: „Jaki wpływ będą miały na rolnictwo proponowane przez Rząd nowe trzy podatki bezpośrednie?" Z właściwą sobie jasnością wyłuszczył szanowny referent naturę i znaczenie: I) projektu ustawy o opodatkowaniu stowarzyszeń, obowiązanych do publicznego składania rachunków; II) podatku zarobkowego; III) podatku od rent; IV) podatku osobisto-dochodowego. W pierwszej i drugiej kategoryi podatków zamierza rząd zaprowadzić pewne ulgi dla opodatkowanych, które w pierwszym podatku wyniosą 3,498.000 zł., w drugim 3,460.000 zł., razem tedy przyniosą te dwie kategorye podatków rządowi o blisko 7 milionów zł. mniej niż dotychczas. Ubytek ten ma być pokryty podatkami wymienionemi pod III i IV. Następnie rozbiera mowca szczegółowo każdy z tych 4 podatków z osobna i wykazuje, o ile te podatki będą korzystne lub niekorzystne dla rolników.

Pierwszy z wymienionych powyżej podatków wymierzano według przecięcia trzechletnich dochodów, opodatkowani wnosili jednak ciągłe rekursy, remonstracye, przedstawienia, tak, że obecnie zamierza Rząd opodatkować tylko każdoroczny czysty dochód, potrącając jednak procenta, które Towarzystwa płacą za swe pożyczki. Ta kategorya podatków obchodzi rolników tylko w razie, jeżeli są akcyonaryuszami albo członkami Towarzystw zaliczkowych i innych. Zdaniem mowcy obecnie projektowany sposób wymierzania tego podatku jest sprawiedliwszy niż dotychczasowy.

W drugiej kategoryi podatku zarobkowego są dwie klasy: Pierwsza klasa ma być niższą, niż dotychczasowa; opodatkowany będzie rzeczywisty zarobek i to w progresyi w[illegible] [illegible], począwszy od 120 złr. do 50.000 [illegible]r. Zarobkujący do 500 złr. płacić będzie [illegible] prc.; od 1500 złr. [illegible] prc. i t. d. W tej klasie mieści się opodatkowanie przemysłu domowego i to w ten sposób, że roczny dochód czysty niżej 20 złr. będzie całkiem wolny od opłaty podatku, a dopiero dochód wyżej 20 złr. zostanie opodatkowany. To postanowienie jest nieuchwytne, i da inspektorom podatkowym możność dowolnej interpretacyi, dlatego też komitet proponuje stosowną rezolucyę. Druga klasa tego podatku obchodzi nierównie więcej rolników, bo w niej mieszczą się podatki od płac oficyalistów i sług. Dzisiejsze *minimum* płacy wolne od opłaty podatku wynosi 600 złr., zaś według nowego projektu *minimum* takie ma w zamkniętych miastach wynosić 400 złr. a po wsiach 300 złr. Progresya tego podatku jest łagodną, ale zachodzi pewna uciążliwość, gdyż według projektu ma sam chlebodawca fasyonować podatek, ściągać go i co miesiąc odsyłać do kasy. Ztąd powstaną kłopoty, najczęściej sam właściel dóbr zapłaci ten podatek Będzie on uciążliwy także dlatego, iż ma być fasyonowana wartość naturaliów. Komitet proponuje więc rezolucyę, aby pozostawiono dotychczasowe *minimum* w kwocie 600 złr.

Według dotychczasowej ustawy każdy procent, czyli renta, była opodatkowaną, ale niestety, pobierano podatek tylko od takich rent, które były powszechnie wiadome, bo pobierano je n. p. z kas publicznych. Fasyj dochodów z rent nie żądano, skutkiem czego znani powszechnie lichwiarze albo kapitaliści, pobierający najwyższe dochody z rent, nie płacili ani centa podatku; co najwięcej opłacali podatek dochodowy najniższej kategoryi. Przeciw nowemu projektowi co do opodatkowania rent podniesiono zarzut, że kapitały uciekną z Austryi. Są to płonne obawy, bo w Austryi przynosi kapitał najwyższy procent. Ten podatek jest w naszych stosunkach najwięcej pożądany, bo spada na ludzi, którzy dotychczas bez pracy pobierali wysokie dochody a nie płacili ani centa podatku. Rząd przywiązuje do niego taką wagę, że gdyby projekt ten upadł, runąłby także - zdaniem mowcy — cały gabinet. Nowy podatek ma być pobierany w dwojaki sposób: O ile procenta od rent mają być wypłacane przez gminę, kraj lub państwo, poborem tego podatku zajmie się kasa wypłacająca te procenta czyli renty a wysokość podatku od takich rent wynosi 10 od sta. Dywidendy od akcyj nie podpadają opłacie tego podatku Druga forma ściągania podatku tyczy się kapitałów lokowanych na prywatnych długach. Wierzyciel i dłużnik będą obowiązani do składania fasyj. Tym sposobem chce rząd za pośrednictwem dłużników dowiedzieć się, jakie dochody roczne ma kapitalista pożyczający na lichwę Ale prawdopodobnie przekonamy się w praktyce, że rząd oddaje się illuzyum, trudno bowiem przypuścić, aby dłużnicy i wierzyciele fasyonowali swoje długi i wierzytelności. Dla zachęty zaś, a raczej w tym celu, aby dłużników i wierzycieli nie odstraszyć od fasyonowania, wymierzony będzie co do takich kapitałów podatek tylko w wysokości 5 od sta. Jest to niesłuszne postanowienie i dlatego komitet proponuje również stosowną rezolucyę. Dotychczas była mowa o podatkach specyalnych. Sam rząd jest przekonany, że podatek od rent, nie dotknie tych, przeciw którym był wymierzony, a tymczasem w skutek zniesienia wszystkich dotychczasowych dodatków do podatków, poniesie znaczny uszczerbek w dochodach Ażeby temu zapobiedz, proponuje czwartą kategoryę podatku, t. j. podatek osobisto-dochodowy. Ten podatek ma dotknąć wszystkich. I istotnie, jest on w teoryi, najsprawiedliwszy, jest idealny. Każdy obywatel sporządza sam fasyę, w której potrąca wszystkie swoje wydatki, (z wyjątkiem premij od assekuracyj), opłacane podatki, i procenta bierne od pożyczek. Tym sposobem chce rząd zniewolić dłużników do podania kapitalistów pożyczających na weksle, skrypta i t. p. Co do tego podatku zachodzi ważna okoliczność: Według projektu rządowego nie jest oznaczoną stopa procentowa, lecz są tu podane „jednostki podatkowe" Na razie, ta „jednostka" jest oznaczoną na 50 centów od każdych 100 złr., ale zachodzi pytanie, czy i w przyszłości zostanie taka sama jednostka. Uchwalanie wysokości „jednostek" zawisło wprawdzie od Rady państwa, ale mimo to, takie określenie niepewne nie jest bezpieczne. Podatek ten ma zastąpić wszystkie dotychczasowe dodatki a z dochodów tego podatku, które według obliczeń rządu wynoszą 4 miliony złr. ma rząd na potrzeby kraju wyznaczyć 10 prc. Niebezpieczeństwo polega w tem, że gdy rządowi nie dopiszą inne podatki, może on „jednostkę podatkową" w tej kategoryi podatku podnieść z 50 centów na 1, 2 i więcej złr. od 100 złr. Komitet proponuje tedy następujące rezolucye:

„Z uwagi, że rolnictwu połączonemu tak wszechstronnie z przemysłem i z ruchem pieniężnym, nie mogą być mimo dokonanej już ostatecznie reformy podatków gruntowego i domowego, obojętnemi ulgi i ciężary, zawarte w rządowych projektach dalszej reformy podatków bezpośrednich Rada ogólna uchwala:

I. O ile projektowany podatek od przedsiębiorstw publicznych i nowy podatek zarobkowy mają według intencyj rządowych przysporzyć opodatkowanym znaczne a słuszne ulgi, musi stan rolniczy w nadziei ich ścisłego przeprowadzenia, dążyć do tego, by ulgi dostały się także interesowanym warstwom rolników lub przynajmniej nie były przyznawane kosztem rolnictwa. W tym celu wypada się domagać takich zmian w projekcie rządowym o podatku zarobkowym, iżby: a) w klasie I wolnym był zupełnie od podatku cały przemysł domowy; b) w klasie II pozostawiono wolne od podatku *minimum* w dotychczasowej wysokości rocznych 600 zł.; c) połowa mianowanych przez ministra skarbu do komisyj krajowych członków powziętą była z pomiędzy opodatkowanych różnego rodzaju.

II. O ile dalej projektowany podatek rentowy ma zaopatrzyć skarb w środki materyalne do pokrycia tak ubytku z powyższych ulg, jak i części niedoboru chronicznego, musi stan rolniczy dążyć do tego, by ten sprawiedliwszy sam w sobie podatek obciążał samych tylko nieopodatkowanych dotąd kapitalistów — wierzycieli, a nie dał się ile możności, uczuć pośrednio rolnikom w charakterze dłużników. W tym celu wypada dążyć do takiej zmiany projektow rządowych, iżby: a) procenta kapitalistów prywatnych nie tylko nie były opodatkowane nizej, niż procenta od papierów publicznych, lecz przeciwnie, aby: b) z pomiędzy papierów publicznych wydzielono papiery hipoteczne oprocentowane nie wyżej, jak po 5 od sta i kupon od tych papierów obciążono niższym podatkiem rentowym.

III. O ile w końcu projektowany podatek osobisto dochodowy ma dla ostatecznego pokrycia niedoboru obciążyć dodatkowo wszystkich obciążonych już szczegółowemi podatkami obywateli, musi Rada ogólna wyrazić przekonanie, że nowy ten ciężar, z natury weksacyjny, byłby tylko w takim razie mniej dotkliwym, niż dotychczasowy system dodatków do podatków, gdyby uchylono najdotkliwszy dla rolnictwa przepis ustępu 4 §. 23 projektu rządowego, według którego nie wolno opodatkowanym strącać między swemi kosztami i ciężarami procentów, opłacanych bankom lub stowarzyszeniom, lecz tylko procenta od długów prywatnych".

Dr. Skałkowski wyraża przedewszystkiem zdziwienie, że p. sprawozdawca nazwał podatek osobisto - dochodowy podatkiem idealnym i że w ogóle zapatruje się bardzo różowo na wszystkie trzy projekty rządowe. Ażeby się nie zdawało, że cały komitet podziela to zapatrywanie, oświadcza mowca, że zdaniem jego i innych członków komitetu, te trzy projekty mają tendencyę podwyższenia wszystkich podatków. Delegacya nasza zajęła wobec rządu przyjazne stanowisko i głosować będzie za nowemi projektami. Należałoby więc w memoryale zwrócić jej uwagę, że nie należy na kraj nakładać nowych ciężarów W gospodarce tak prywatnej, jak państwowej, przestrzegać należy dwóch zasad: oszczędności i dążenia do podwyższenia dochodów. Co do oszczędności, zdawało się, że coś się zrobi; wybrano komisyę oszczędnościową, ale o jej czynnościach dodatnich nic nie wiemy, a dotychczasowe reformy podatkowe kończyły się zawsze podwyższeniem ciężaru Zapowiedziane ulgi w dwóch pierwszych kategoryach podatków są wątpliwej wartości, a podatek rentowy skończyłby się prawdopodobnie tem, że ci, przeciw którym jest wymierzony, nie płaciliby dalej ani centa a cały ciężar spadłby na tych, którzy już obecnie są obarczeni podatkami.

P. Sew. Henzel oświadcza się stanowczo przeciw podatkowi osobisto-dochodowemu a zwracając się przeciw wywodom poprzedniego mowcy, czyni uwagę, że niesprawiedliwe i nieuzasadnione są zarzuty czynione obecnemu ministrowi finansów. Obejmując tekę, nie obowiązał się dr. Dunajewski i obowiązać się nie mógł do bezwzględnego popierania tylko naszych interesów; nie jest on ministrem finansów dla Galicyi, lecz ministrem na całą Przedlitawię; sympatye jego jako Polaka są bez wątpienia po naszej stronie, ale jako minister nie może czynić dla nas nadzwyczajnych wyjątków

P. Osmólski jest przeciwny rezolucyi; w ogóle uważa wszystkie projektowane podatki za niesprawiedliwe i dlatego stawia wniosek: „Rada ogólna wyraża nadzieję, że delegacya będzie dążyła do tego, aby wszystkie warstwy społeczeństwa były zarówno opodatkowane." (Wniosku tego nikt nie poparł).

Hr. Krukowiecki w dłuższej mowie wyraził obawę, że wskutek nowych podatków Towarzystwa zaliczkowe będą wyżej opodatkowane, w skutek czego będą musiały podnieść stopę procentową; mniema także, że *minimum* dochodu wolnego od podatku powinno po wsiach wynosić 400, a po dużych miastach 300 zł., bo w miastach życie jest tańsze. Mowca zakończył swoje przemówienie twierdzeniem, „że zbyteczną jest rzeczą wnoszenie memoryałów do Koła polskiego, które ich nie czyta."

Dr. Piotr Gross: Z przykroscią słyszę te słowa; żałuję i boleję, że padły w tem zgromadzeniu. Delegacya nasza nie zasługuje na takie traktowanie i nie może spaść na nią zarzut podobny. Chcąc ocenić jej działalność, trzeba znać ciężkie i trudne jej stanowisko. Wszystkie bez wyjątku głosy z kraju znachodzą w niej posłuch; wszystkie memoryały czyta Koło, bo członkami jego są rolnicy, więc nasi towarzysze, którzy zarówno z nami czują, co nas boli i co nam dolega. (*Huczne oklaski*). Co się tyczy rezolucyi, oświadcza mowca, że zgadza się z niemi a zarazem prosi zgromadzenie o wysłuchanie opinii p. Wrotnowskiego.

P. Wrotnowski nie może pojąć, jak komitet Towarzystwa gosp. może podatek osobisto-dochodowy nazywać swoim ideałem. Wszakże ten podatek jest skierowany przeciw osobistej wolności; jest to podatek inkwizycyjny, weksacyjny Przypatrzmy się tylko sposobowi ściągania. Każdy obywatel musi formalnie wyspowiadać się ze swoich czynności, z swoich dochodów; zjedzie adjunkt podatkowy i rozpoczyna się inkwizycya; wchodzi on częstokroć w sekreta rodzinne. Najgorszą stroną podatku są owe „jednostki" niezdefiniowane. Dziś wynosi wprawdzie ta jednostka bardzo mało, ale gdzież gwarancya, że przyszłe rządy dla pokrycia wszystkich większych niedoborów nie podwyższą „jednostki"? Mowca stawia wniosek, aby zgromadzenie zaprotestowało przeciw zasadzie tego podatku.

P. St. Gniewosz mniema, że dyskusya obecna zniewoli delegacyę w Wiedniu do sumiennego zajęcia się tą sprawą. Mowca podziela zdanie p Osmólskiego, ze najsprawiedliwym byłby podatek nałożony na wszystkich według jednej stopy procentowej. Mowca popiera życzenia wypowiedziane w rezolucyi.

Hr. Krukowiecki, broniąc się przeciw przemówieniu dr. Grossa, twierdzi ponownie, że delegacya najżywotniejsze sprawy uchwalone przez Sejm, „rzuciła do kosza" a mianowicie uchwałę o drogach państwowych, ustawę szkolną, uchwałę o rewizyi statutów banku włościańskiego, rezolucyę w sprawie spadków niżej 300 zł; rezolucyę o przeniesienie siedziby centralnych zarządów dróg żelaznych do kraju i t. p.

Hr. Golejewski: Dziwnym jest sposób naszych obrad; mamy mówić o poda-

tkach a mówimy o sejmie, o delegacyi i o wszystkiem, tylko nie o właściwym przedmiocie. Nie chcę stawać w obronie p. Dunajewskiego, ale opowiem panom dykteryjkę. Zauważano, że pewien staruszek modli się bardzo gorąco na intencyę powodzenia ministra skarbu? „Dlaczego to czynisz? zapytano — czy żyjesz z nim w przyjaźni?“ „Nie — odparł starzec — modlę się, aby żył jak najdłużej, bo gdy przyjdzie nowy minister, podniesie podatki.“ Taki to już los każdego ministra skarbu a wina nie na nim cięży. Z każdym rokiem wzmagają się wydatki i potrzeby; co roku słyszymy o nagłych i koniecznych potrzebach dla armii, cóż więc ma czynić minister skarbu? Czy może zaciągać pożyczki a następnie zredukować je i zaciągać na nowo? (*wesołość*).

Hr. Piniński popiera zapatrywania p. Wrotnowskiego co do podatku osobisto-dochodowego; wolałby raczej podatek zbytkowy, bo ten nie mógłby u nas być zastosowany (*wesołość*).

Dr. Gross prostuje twierdzenia hr. Krukowieckiego, jakoby delegacya, wyliczone przez niego sprawy „wrzuciła do kosza.“ Jest to całkiem mylne twierdzenie; delegacya zajmowała się niemi gorąco, poruszyła wszystkie, przedyskutowała każdą z osobna, ale nie jej wina, że cel nie został osiągnięty.

Dr. Biliński, jako sprawozdawca, odpowiada tylko p. Wrotnowskiemu, że podatku osobisto-dochodowego inkwizycyjnym nazwać nie można, albowiem za nieprzedłożenie fasyi nie ma wyznaczonej kary, jak przy innych podatkach; wolno fasyi nie przedłożyć a §. 22 projektowanej ustawy wyraźnie zakazuje inkwizycyę. Wolno potem urzędnikowi z innych wskazówek wymierzyć ten podatek. Następnie staje mowca w obronie delegacyi wobec zarzutów hr. Krukowieckiego; narzekania są całkiem niesłuszne, a słowa użyte przez hr. Krukowieckiego nie powinny padać na naszych zebraniach.

Przy głosowaniu przyjęto całą rezolucyę z poprawką p Wrotnowskiego, t j. dodano w III rezolucyi słowa: „z natury weksacyjny.“

P. Schütz, w imieniu i z upoważnienia Towarzystwa krakowskiego, przedłożył do przyjęcia sprawę organizacyi robót melioracyjnych. Wychodząc z zasady, że Bank krajowy wspierać będzie spółki melioracyjne, i w tym celu wyda nawet osobne obligacye na pożyczki, celem przeprowadzenia drenowań, ułożyło Towarzystwo krakowskie zarys organizacyi spółek melioracyjnych, które łącznie z radami powiatowemi i z Bankiem krajowym na czele, miałyby tworzyć niejako „jedną potężną instytucyę“ dążącą do poprawy stosunków ekonomicznych w kraju. Szanowny delegat krakowski odczytał obszerny elaborat, zawierający zasadnicze postanowienia co do zawiązywania spółek, poczem przedłożył do przyjęcia następujące rezolucye:

„I. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie aprobuje myśl Towarzystwa krakowskiego co do zakładania spółek melioracyjnych.

II. Towarzystwo poda petycyę do Sejmu o nadanie Bankowi krajowemu atrybucyi udzielania specyalnych pożyczek na roboty melioracyjne. Pożyczki te mają być zabezpieczone w $^3/_4$ szacunku dóbr ziemskich a wydawane w oddzielnych obligacyach procentowych do wysokości hipotek pożyczkom za podstawę służących.

III. Zgromadzenie poleca komitetowi wypracowanie drugiej petycyi do Sejmu w sprawie regulacyi strumieni jako rzeczy od drenowania i osuszania gruntów nieodłączonej a skomplikowanej pod względem prawnym i finansowym.

IV. Zgromadzenie poleca komitetowi wypracowanie petycyi do Rady państwa o wydanie ustawy następującej treści: *a*) gruntom melioracyjnym nie zostanie wymierzony wyższy podatek z powodu podniesienia się klasy katastralnej przez lat dziesięć po ukonczeniu amortyzacyi pożyczki melioracyjnej. *b*) Obligacye melioracyjne mają prawo pierwszeństwa przed wszystkiemi wierzytelnościami hipotecznemi. *c*) Zostanie utworzony przy ministeryum rolnictwa osobny oddział dla melioracyi gruntów i dla poprawy biegu mniejszych wód. Oddziałowi temu zostanie stale oddany fundusz przeznaczony na popieranie robót, do zakresu oddziału należących, za pomocą tanich lub nawet bezprocentowych pożyczek. Fundusz ten uzyska państwo za pomocą pożyczki.“

P. Wrotnowski: Bank krajowy, uposażony kapitałem 1 miliona złr. wywołał w kraju całym szereg najrozmaitszych nadziei, po części przesadnych a po części bezpodstawnych. Należy nam przedewszystkiem zdać sobie sprawę z tego, w jakich granicach może poruszać się bank krajowy? Bank w ogóle, jest instytucyą, która nic nie tworzy; jest to tylko pośrednik między kapitałem a potrzebującym kapitału. W szeregu tych pośredników, są pośrednictwa szanowne, jak n. p. Towarzystwo kredytowe ziemskie, które pracuje dla dobra ogółu, i nie ciągnie żadnych zysków, a są także pośrednictwa obliczone na zysk. Bank krajowy należy do instytucyj nieobliczonych na zysk. Ale statut tej instytucyi redukuje jej działalność do dwóch działów: do wydawania listów zastawnych znajdujących pokrycie w pierwszej połowie wartości hipoteki gruntowej i do udzielania pożyczek gminom, powiatom na potrzeby ogółu. Innego zakresu ta instytucya na razie nie ma. Nadzieje więc przywiązywane do niej są przesadne. Bank krajowy powstaje za poręką kraju, musi więc być ostrożny, bo coby to było gdyby z powodu jakiego kataklizmu Bank przyszedł do Sejmu z żądaniem nałożenia dodatku do podatków, chociażby tylko w wysokości 1 centa? W skutek tego oświadcza mowca, że tego miliona złr. pilnować będzie jak oka w głowie. Wynika ztąd, że ilekroć wpłynie jaki projekt niesienia pomocy, mogą petenci spotkać się z trudnościami. Instytucya zastanawiała się już nad sprawami najnaglejszemi i uznała, że pomoc powiatom i gminom nieść potrzeba. Co do stowarzyszeń zarobkowych i zaliczkowych, opartych na ustawie z r. 1873, nie znalazł mowca w statucie podstawy do udzielania pomocy tym instytucyom. W skutek tego na wniesione już prośby co do popierania robót melioracyjnych a zwłaszcza drenowania, oświadczył mowca petentom, że pospieszyłby z pomocą, ale przedtem potrzebaby zmienić statuta. Niechaj więc zgromadzenie uchwali wniesienie petycyi do Sejmu, tej treści, iż Bank krajowy ma dawać pożyczki na drenowania za gwarancyą hipoteki do wysokości $^3/_4$. Ale w takim razie, gdyby Sejm przychylił się do zmiany statutu, musiałaby być także dana gwarancya, że pieniądze użyte będą istotnie na drenowanie, a nie na podróż za granicę.

Hr. Krukowiecki nie może zalecać zawiązania spółek melioracyjnych. Mowca cieszy się z oświadczenia p. Wrotnowskiego, który potwierdza jego pesymistyczne zapatrywania, wygłoszone podczas posiedzeń delegatów Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Mowca „dzwonił“ na urodziny Banku, ale w przypuszczeniu, że Bank ten popierać będzie melioracye, Towarzystwa zaliczkowe i t. p. W Sejmie nie mógł poruszyć tej sprawy, bo statuta rozdano na odchodnem a dzisiaj spadamy z obłoków i dowiadujemy się, że nadzieje nasze zawiedzione. Mowca sprzeciwia się projektowi Towarzystwa krakowskiego i wolałby raczej, aby pożyczki z banku na cele melioracyjne były udzielane kilku ze sobą związanym osobom.

P. Karpuszko. Według ustawy wodnej spółki melioracyjne i wodne nie mogą być łączone z stowarzyszeniami zaliczkowemi, handlowemi a dalej dla sprowadzania maszyn i t. p., jak to proponuje zarys statutu Towarzystwa krakowskiego. Sprawa tedy poruszona przez Tow. krakowskie nie jest jeszcze należycie wyjaśnioną i dlatego stawia mowca wniosek, aby zgromadzenie odesłało ją do komitetu centralnego.

P. Gorajski jako gość wniosku stawiać nie może, ale natomiast pragnie wypowiedzieć kilka uwag. Ziemia nasza jest przeciężona długami; ażeby mogła znieść ten ciężar, należy przystąpić do melioracyj, bo tylko tym sposobem spotęguje się dochód z ziemi. Do melioracyj trzeba funduszów, czyli kredytu Kredyt wekslowy na cele melioracyjne jest zły, bo krótki; kredyt hipoteczny jest również zły, bo zaciąga go się z góry, podczas gdy suma zaciągnięta może być wydana dopiero w przeciągu kilku lub kilkunastu lat. Chcąc tedy uzyskać kredyt na przeprowadzenie melioracyj, jedyną możliwą formą jest „uznanie i uważanie rat amortyzacyjnych długu zaciągniętego na melioracye za ciężar gruntowy“. Ten ciężar gruntowy powinien być ściągany zarówno z podatkami lub innemi prestacyami. Gdyby się powiodło w drodze ustawodawczej rozciągnąć postanowienia ustawy wodnej na melioracye, Bank krajowy mógłby wydawać obligacye a raty amortyzacyjne byłyby uważane za ciężar gruntowy i jako taki ściągane. Ażeby zastanowić się nad tą sprawą, popiera mowca odraczający wniosek p. Karpuszki, który też po poparciu go przez pp. Gniewosza i Żurowskiego został przyjęty.

Na wczorajszem posiedzeniu przystąpiono do wyborów. Prezesem Towarzystwa wybrany został ponownie na sześć lat ks. Adam Sapieha. Wybór został dokonany jednogłośnie przez 47 delegatów.

Ks. Sapieha podziękował serdecznie za wybór i prosił o poparcie w pracach. Nazwano nas — mówi szanowny prezes — Towarzystwem „panów“, a nazwa ta nadaną nam została przez owych demokratów, co to słowem a nie czynem są demokratami, ja zaś wykażę faktami, że nad rolnika pracującego na spuściznie ojców, nie ma lepszych demokratów. Oto moi panowie, to „Towarzystwo panów“ w ciągu ostatnich lat wydało przeszło pół miliona złr. wyłącznie tylko na cele włościańskie. Fakt ten zadaje kłam twierdzeniom owego demokraty w sutannie, który cisnął nam w oczy zarzutem, iż jesteśmy „Towarzystwem panów“. Prosi w końcu szanowny mowca prezesów oddziałów, aby wszelkiemi siłami starali się przygarnąć włościan do Towarzystwa i wpływali na oświecenie ich pod względem rolniczym. Przemówienie księcia przyjęto hucznemi oklaskami.

Wiceprezesami Towarzystwa zostali wybrani ponownie pp. Bolesław Augustynowicz i dr. Piotr Gross, a do komitetu centralnego, w miejsce ustępujących z turnusu, pp. Leonard hr. Piniński, Otton Hausner, Gizowski i Bojarski Zygmunt. Do komisyi rewizyjnej na r. b. wybrano przez aklamacyę pp. Viviena, Stanisława Gniewosza, Nap. Sarneckiego, Mieczysława hr Borkowskiego i Bobczyńskiego.

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych rozpoczyna dzisiaj ogólne rozprawy nad budżetem. Prawica, jak telegrafują dziennikom czeskim, wystąpi w zwartym szeregu do boju z lewicą, która na przedwczorajszem posiedzeniu ułożyła *ordre de bataille* kampanii budżetowej, powziąwszy jednomyślną uchwałę głosowania przeciw budżetowi. Jako mowców wyznaczył klub „zjednoczonej lewicy“ Carnerego, Scharschmida, Magga, Saxa, Mengera, Plenera, Herbsta, Exnera, Kindermanna i Suessa. Klub hr. Coroniniego postanowił głosować za budżetem. W kołach parlamentarnych przypuszczają, że dyskusya ogólna potrwa przynajmniej trzy dni.

Komisya podatkowa rozpoczęła przedwczoraj obrady nad nowemi przedłożeniami, o których znaczeniu pisze nam dziś nasz korespondent wiedeński (*R*). W dyskusyi ogólnej zabrał najpierw głos dep. hr. Dzieduszycki i oświadczył, że bez poprzedniego szczegółowego przestudyowania trudno byłoby wyrobić sobie należyty sąd o nowych przedłożeniach, wnosi przeto o wybór dwóch podkomisyj, w którychby obydwa stronnictwa były reprezentowane równą ilością członków. Jedna z tych podkomisyj ma się zająć ustawą o opodatkowaniu stowarzyszeń, obowiązanych do składania publicznych rachunków, druga zaś ustawami o podatku zarobkowym i osobisto-dochodowym. W końcu wnosi mowca wybór do obydwóch tych komisyj po 6 członków.

Na to dep. br. Dobloff złożył w imieniu członków lewicy następujące oświadczenie: „Już w toku pierwszego czytania przedłożeń podatkowych w pełnej Izbie jeden z mowców lewicy określił nasze stanowisko. Gdy w tej chwili został postawiony wniosek wybór dwóch podkomisyj, nic nam nie pozostaje, jak prosić, aby w tym wyborze wcale na nas nie reflektowano. Dla usprawiedliwienia naszego stanowiska uważam za rzecz potrzebną dorzucić jeszcze kilka objaśnień. Każda reforma podatkowa może mieć na oku tylko dwa cele: uchylenie z jednej strony istniejących niedostatków, z drugiej zaś podniesienie dochodów państwowych. Osiągnięcie tych celów, zdaniem naszem, możliwe jest jedynie przez opodatkowanie czystego dochodu. Tymczasem w nowych przedłożeniach podatkowych nie uwzględniono należycie podobnego rozkładu ciężarów, skutkiem czego nie można się spodziewać osiągnięcia zamierzonego rezultatu Wadą podatku od renty jest to, że srożej zostaną nim dotknięci właściciele obdłużonych realności, niż posiadacze nieruchomości nieobdłużonych. Podatek zarobkowy skutkiem zaprowadzonej w nim progresyi da się ciężko uczuć uboższej ludności. Podatek osobisto-dochodowy odpowiada jeszcze najwięcej naszym zapatrywaniom, skutkiem jednak połączenia go z innemi projektami podatkowemi, utracił pierwotny swój charakter. Z tych powodów członkowie lewicy zmuszeni są usunąć się od udziału w podkomisyi“.

Dep. hr. Dzieduszycki oświadczył, że będzie tylko tłómaczem swoich przyjaciół politycznych, jeśli wyrazi ubolewanie, że stronnictwo, które tyle ma doświadczenia na polu ustawodawstwa podatkowego, uchyla się od pracy w obradach nad tak ważnemi przedmiotami. Pierwotny swój wniosek modyfikuje w ten sposób, że do obudwóch podkomisyj należy wybrać po 4 członków. Wniosek ten przyjęto 14 głosami przeciw 12 i wybrano do podkomisyi dla podatku od renty i akcyi: Jaworskiego, Lobkowitza, Talirza, Dollhamera, do podkomisyi dla podatku zarobkowego i osobisto-dochodowego: hr. Dzieduszyckiego, hr. Vettera, dr. Meznika i Poklukara.

Na posiedzeniu Izby francuskiej dnia 24 b. m. interpelował dep Jolibois, jakie znaczenie ma w oświadczeniu ministeryalnem frazes o wyższem prawie rządu, na co prezes gabinetu Ferry odpowiedział, że rozumiał wyższe, bo od rządu republikańskiego wychodzące prawo obrony, które się opiera na samowładztwie narodowem w republice. Jolibois odparł na to, że republice nie można przyznać narodowego samowładztwa, gdyż nie wyszła z plebiscytu. Ranc żądał uchwalenia rezolucyi, któraby wyrażała zaufanie dla rządu, utrwalającego instytucye republikańskie, co też Izba uchwaliła 368 głosami. Następnie wywiązała się dłuższa dyskusya o zastosowaniu do książąt prawa z r. 1834. Minister wojny wyjaśniał powody, skłaniające rząd do zastosowania tego prawa. Na wniosek Margaina Izba uchwaliła porządek dzienny, wyrażający rządowi wotum zaufania i aprobujący wszelkie rozporządzenia.

Nowy minister spraw wewnętrznych wezwał wszystkich prefektów do Paryża, ażeby im udzielić ustnej informacyi. P. Waldeck-Rouseau obawia się, jak zapewnia depesza *Köln. Ztg.* niedyskrecyi, gdyby tajne informacye zmuszony był powierzać pismu.

W Paryżu zaprzeczają stanowczo autentyczności listu Ferrego, ogłoszonego przez włoską *Riforma sociale*. Treść tego listu rzucałaby podejrzenie na obecnego prezesa gabinetu francuskiego, że utrzymuje stosunki z *irredentą* włoską.

W parlamencie angielskim przeciągają się obrady nad nad adresem z powodu poruszenia przez kilku deputowanych kwestyi spisków irlandzkich. Na jednem z posiedzeń ostatnich odparł Parnell na liczne zarzuty, że nic go nie obchodzi opinia parlamentu i ludu angielskiego, że idzie mu tylko o opinię narodu irlandzkiego. Wszystkie popełnione zbrodnie przypisywał Parnell wadliwym rządom Forstera. Jeżeli rząd nie zmieni obecnego systemu w Irlandyi, nie może się niczego lepszego spodziewać. Trevelyan odpowiedział mu w dłuższej mowie, stwierdzając, że po oświadczeniach Parnella rząd stracił wszelką nadzieję zrobienia czegoś dla Irlandyi przy pomocy tego deputowanego. Dzienniki irlandzkie i organa feniańskie straciły wszelką miarę i jak zapewnia depesza *Neue fr. Presse*, wzywają otwarcie do mordów, pożogi i użycia wszelkich środków przeciw Anglii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Petersburg, 25 lutego. *Gołos* otrzymał trzecie ostrzeżenie i został zawieszony na 6 miesięcy. Po upływie tego czasu podlegać ma cenzurze prewencyjnej. Motywem tego kroku jest szkodliwy kierunek *Gołosa* w ocenianiu urządzeń państwowych i w przedstawianiu zamiarów rządowych co do reform zeszłorocznych.

Wczoraj w obecności cara odbył się przed pałacem zimowym przegląd korpusu gwardyi.

Car zarządził ustanowienie komisyi dla zbadania wszystkich ustaw o żydach i zaprojektowania potrzebnych modyfikacyj.

Paryż, 25 lutego. Dziennik urzędowy ogłasza dekrety o przeniesieniu książąt Aumale, Chartres i Alençon w stan nieczynnej służby.

Bruksela 25 lutego. Z powodu eksplozyi dynamitu koło Brukseli aresztowano dwie osoby, które skazane zostały na karę za udział w rozruchach w Montceau-les-Mines. Zeznania aresztowanych wprowadziły na ślady spisku rewolucyjnego, który obejmuje Belgię i inne kraje.

Londyn, 25go lutego. Książę Walii wyjechał do Berlina.

Petersburg, 26go lutego. (*Tel. pryw.*) W ministerstwie sprawiedliwości przygotowuje się dekret ogłaszający amnestyę z powodu koronacyi. Narady nad treścią tego manifestu dały powód do pogłosek o przygotowywaniu reform.

Paryż, 26go lutego. (*Tel. pr.*) *Temps* donosi z Madrytu: Sądy w Sewilli i Xeres odkryły socyalistyczno-anarchiczne stowarzyszenie w Andaluzyi, które liczyło 7.000 członków i przybrało nazwę *Bandy czarnych rąk*. Stowarzyszenie to jest zupełnie zorganizowane i posiada swój własny tajny trybunał. „Banda czarnych rąk“ zainaugurowała już była w kilku prowincyach a oso-

bliwie w Andaluzyi prawdziwy terroryzm. Aresztowano wiele osób. Niektórzy uwięzieni poczynili ważne zeznania.

Wiedeń, 26 lutego. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych wybrano do komisyi złożonej dla zbadania sprawy Kamińskiego w miejsce Klaica który wystąpił, dep. Tonkliego. Izba przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę komasacyjną i przekazała komisyi szkolnej przyjętą przez Izbę panów nowellę szkolną.

Z porządku dziennego referował dep. hr. Belcredi o zmianach poczynionych przez Izbę wyższą w noweli przemysłowej i wniósł o przyjęcie poprawek. Paragraf 1szy został uchwalony 126 głosami przeciw 105 głosom.

Paryż, 26 lutego. Książę Chartres złożył wczoraj komendę swojego pułku i wyjechał do Paryża. Przedtem jednak wydał rozkaz dzienny, w którym wzywa oficerów i żołnierzy, aby przez okazywanie posłuszeństwa dla ustaw krajowych i przepisów wojskowych dowiedli, że dowódca ich wskazywał im zawsze drogę honoru i miłości ojczyzny.

Paryż, 26 lutego. Z Londynu otrzymał *Temps* depeszę, według której konferencya dunajska przyjęła proponowany przez Granvilla, a przez Rossyę popierany projekt ugodowy. W środę odbędzie konferencya ostatnie posiedzenie.

Londyn, 26 lutego. *Morningpost* donosi, że konferencya dunajska obradowała w sobotę jedynie nad żądaniami Rossyi, odnoszącemi się do ujść Kilji. Mocarstwa są skłonne do przyjęcia projektu Barrera z niektóremi zmianami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 lutego 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytowe 170·75, Węg. akcye kredyt. 308·75, Akcye anglo-austr. 120.75, Akcye banku Union 118·40, Akcye kolei Karola Ludwika 308·75, Akcye kolei północnej 274·—, Akcye kolei południowej 142·30. Akcye kolei Alföld. 169·75, Akcye kolei Elżbiety 213·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·25 Wiedeńskie losy 125·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Losy regulacy Cisy 109·80, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 119·80, Akcye banku związkowego 111·60. Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·19½, Węgierskie losy 117·50, Marka niemiecka —.—, Usposobienie silne

Wiedeń, 24 lutego 1883, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 307·20, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 309·60, Południowa —·—, Renta papierowa 78·20, Galicyjskie listy zastawne 100·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 99·60, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·50—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 26 lutego 1883, godzina 10. min. 40. Akcye kredytowe 311·50 Anglo-Austr. 123·25 Unionbank 119·50, Kolej Karola Ludw. 310·—, Południowa 143·90, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49½ Rubel papierowy —·—. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 24 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·— do 32·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.46 do 9·48 zł., rzepak (sierpień—wrzesień ·—. do 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 184·— m., żyto —· m., spiritus 52·80, olej rzepakowy 80 — m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 59·25 fr., olej rzepakowy 107·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

☛ Zwraca się uwagę na ogłoszenie **Wody lecznicze gazowe** w dzisiejszym numerze umieszczone.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 m. 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 30 po południu i o godz 10. min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego)

Z Krakowa: o godz 5 min. 40 rano pociąg pospieszny: o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 lutego 1883.

Hotel Georgea.

Pp. Z. Stojowski z Jezierzan. S. Augustynowicz z Szeptyc. Dr. J. Rozner z Biały. H. Camil z Buczacza. A. Eiselt z Wiednia. F. Nahowski z Biały. J. Nowak z Biały.

Hotel Langa.

Pp. S. Załęski z Kałusza. J. Heiman z Offenbacha O Thümler z Wiednia. H. Gutman z Berlina. L. Silberstein z Berlina. J. Rosenzweig z Jass.

Hotel Angielski.

Pp. E. Piasecki z Kryniczki. F. Krieschke z Jaworowa. Ksiądz A. Czemeryński ze Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 26 lutego 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.06mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 0.0°C. Psychrometr wilgotny — 0·7°C. Prężność pary 4.0mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10 Wiatr NW3. Ozon 10

Temperatura powietrza — 0.0°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 757.06mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50′ λ = 41°41′ w. = 340m,5

Dla 27 lutego

E. = 12m 56,s70. Θ° = 22h 27m 38,s88.

Zachód słońca 26go lutego 5h 34m.,9.; wschód o 18h. 50m.,1.

25 lutego 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,20	726,95	727,05
Stan termometru suchego w st. Cels.	+ 2,1	+ 0,5	— 1,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	— 1,4	+ 0,2	— 2,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	2,8	4,5	3,6
Wilgotność powietrza względna w %.	43	94	88
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	w.	w.	wnw.
Moc wiatru	5	5	5
Ilość opadu mierzona o 2h 1,0mm. śnieg.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 2,1.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 3,2.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 lutego 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	307	50	310	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	172	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	308	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	70	98	70
" " " 4 pr. w. a.	89	50	91	—
" " " 5 pr. okresowe	97	70	98	70
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	75	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	60	101	60
" " " 5 pr. w. a.	96	75	97	75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	75	100	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100		102	—
" " " " " 5 pr. w. a.	94		96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	75	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	22	—	24	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	53	5	63
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	72	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
" " papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	58	25	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 lutego 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.20	78.35
luty-sierpień	78.20	78.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.65	78.80
kwiecień-październik	78.65	78.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.50	119.—
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.70	131.
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.25	138.—
" " 1864 po 100 zł.	169.75	170.50
" " 1864 po 50 zł.	170.25	171.25
Renty Com. po 42 lir austr.	3[illegible] —	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.—	147 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1884 5 pr.	—.	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.90	93.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	97.50	[illegible].65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.—	98.75
Niższej Austryi	105.—	106 50
Siedmiogrodu	97.75	98.25
Węgier	98.75	99 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	121.50	122.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	302.40	302 70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	870.—	875 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	829.—	831.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	609.—	611.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	213.75	214.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	1737.—	1742 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	309.50	310.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.75	171.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	33[illegible].35	335.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.75	143.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	163·50	164. —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.35	95.75
" " " premiowe po 3%	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 13 l. 6 pr.	10[illegible].—	103.—
" " " w 20 l. 7pr.	105.50	106 50
" " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	91.—
" " " po 5 proct.	98.—	98 50
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.75	101 25
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	99 50	100 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	93.75
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. ez.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92 25	93.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105. —
" po 100 zł. w. a.	100.50	1[illegible]1.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	98.50	98.85
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.40	93.80
z r. 1867	98.25	98 75
z r. 1868	93.50	94.—
z r. 1872	92.—	92.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	91 50	91.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171 —
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
Tow. żegl. par. po Dunaju po 100 zł m k	108.75	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a	18.60	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23·75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	—·—.
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	[illegible]3.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	—.—	—.
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.80	120.05
Paryż za 100 fr.	47.4[illegible].50	47.52 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65. —	5.67.—
" pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.50	9.50.50
Rossyjski imperyał	9.76 —	9.78 —
Talar związkowy	.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 24 lutego 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	20
" " " w srebrze	78	50
Renta w złocie	97	45
5% austr. renta marcowa	92	95
Akcye banku wiedeńskiego	829	—
" " kredytowego	304	30
Londyn	119	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	65—
100 marek niemieckich	[illegible]	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

Z. 3442. (1223 3—3)

Aus der Hersch Barrach schen Stiftung ist vom Beginne des Studienjahres 1882/83, an ein Stipendium jährlicher 128 fl an arme studierende Israeliten zu verleichen.

Unter den Bewerben haben jene, welche mit dem Stifter verwandt oder aus Galizien gebürtig sind, den Vorzug

Die Bewerber um dieses Stipendium haben nebst dem Geburtsscheine, dem Heimatsscheine und dem Dürftikeitszeugnisse auch die Studienzeugnisse der beiden letzten Semester beizubringen und wenn sie die Betheiligung aus dem Titel der Verwandschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter Hersch Barrach bezw. dem Vater desselben Chaim Barrach mittelst eines mit den Originalgeburtsscheinen belegten Stambaumes nachzuweisen.

Die sonach belegten Gesuche, welche übrigens nur dann der gesetzlichen Stempelpflicht nicht unterliegen, wenn sie mit einem legalen Armutszeugnisse instruirt sind, sind bis 20 März 1883 bei der k. k. nö Statthalterei zu überreichen.

Von der k. k nö Statthalterei
Wien, 29 Jänner 1883.

L. 532. (1229 1—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Monasterzyskach uwolniona jest posada funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa dla spraw karnych o przekroczenia, z rocznym wynagrodzeniem 100 złr.

Ktoby chęć miał o tę posadę się ubiegać, ma swe podanie wykazujące znajomość obu języków krajowych i niemieckiego, nie mniej przebieg swego dotychczasowego zajęcia do 31 marca b. r. w tej c. k. Prokuratoryi Państwa złożyć.

Stanisławów, 18 lutego 1883.

C. k. Prokurator.
Radca wyższ. sądu krajow.
Paulo.

L. 3676. (1227 1—3)

Przy c. k Dyrekcyi Policyi w Krakowie opróżnioną jest posada strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 złr. wraz z 25 prc. dodatkiem i prawem do dodatków decenalnych

Ubiegający się o tę posadę, którzy zadość uczynili wymaganiom ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. p. p. powinni wnieść własnoręcznie pisane podania do c. k. Dyrekcyi Policyi w Krakowie do dnia 20 marca 1883

Nadmienia się, że przyjęty podlega 6 miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi
Kraków, dnia 21 lutego 1883.

Licytacye.

L. 28019. (593 2—3)
Dnia 5 marca i 9 kwietnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Isaka Steuermana przeciw Leibie i Ryfce Magerom pto 59 zł. 21 ct., przymusowa jawna licytacyjna sprzedaż szybów nr. 761 i 763, tudzież udziałów szybowych w 37½% w szybach nr. 2261 i 2262 w Borysławiu położonych, dłużników własnych.
Cena szacunkowa wywołania szybów nr. 761 i 763 po 100 zł., zaś 37 prc. udziałów szybowych w szybach nr. 2261 i 2262 po 37 zł. 50 ct. wynosi.
Na powyższych terminach szyby i udziały szybowe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane będą.
Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 10 kwietnia 1883 o godz. 9 rano.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Popławski w Drohobyczu.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, 23 grudnia 1882.

L. 29837. (599 2—3)
C k. sąd delegowany miejski cywilny w Krakowie rozpisuje ponownie pod lżejszemi warunkami egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 19 w Prądniku białym położonej, wedle księgi głównej gminy katastralnej Prądnik biały l. w. h. 19 n. 1 haer. na rzecz masy spadkowej Markusa czyli Manesa Brennera zapisanej celem zaspokojenia należytości funduszu indemnizacyjnego w kwotach 5077 zł. 64 ct., 2184 zł. 88 ct. z 5 prc. odsetkami po koniec grudnia 1876. 3205 zł. 72½ ct. z odsetkami zwłoki w jednym terminie to jest w dniu 21 maja 1883 o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 9366 zł. 80 ct.
Reszta warunków licytacyjnych w registraturze sądowej przejrzaną być może.
Kuratorem dla niewiadomych z życia i z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się adw. dra Ichheisera.
Kraków, 23 listopada 1882.

L. 5378. (430 2—3)
C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 360 zł., 360 zł., 360 zł. 360 zł. i 4320 zł w. a. z pn. ponowna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 56 w Rzeszowie położonej, do Pinkasa Fränkla, Oziasza Fränkla i Feigi Lustman należącej, w tutejszym c. k. sądzie obwodowym na dniu 1 marca 1883 o godzinie 10 z rana przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:
1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość realności w ilości 6000 zł., w którym to terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.
2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.
3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^1/_{10}$ część ceny wywołania mianowicie sumę 600 zł., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego lub austryackiego banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego kursu tychże, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.
O rozpisanej tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności rzeszowską, dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych, którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby prawa zastawu na egzekucyjnej hipotece później uzyskali, do rąk już pierwej ustanowionego kuratora p. adw. dra Rybickiego, któremu za substytuta p. adw. dra Bindera się dodaje.
Rzeszów, 28 grudnia 1882.

L. 32216. (666 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 1100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 11 kwietnia, 16 maja i 14 czerwca 1883 o 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 62 i 91 w Prądniku czerwonym położonej, Ignacego Tomsińskiego własnej.
Cena wywołania 2000 zł.
Wadyum 200 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Weigel z Krakowa.
Kraków, 16 listopada 1882.

L. 12011. (479 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem ściągnięcia wierzytelności Dressli Müller w kwocie 457 zł. 55 ct. aw. odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod lk. 105|357 na Zasaniu w Przemyślu położonej, dłużników Dmytra i Maryi Lewickich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to w jednym terminie dnia 5 marca 1883 o godzinie 10 z rana w biurze nr. 8 tut. sądu za jakąbądź cenę pod ułatwiającemi warunkami.
Cenę wywołania stanowi wartość tej realności 2420 zł. 37 ct. a. w.
Wadyum wynosi 240 zł. a. w.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół opisania i oszacowania w tus. registraturze przejrzeć można.
Przemyśl, 6 grudnia 1882.

L. 53972. (696 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia ck. uprz. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie należących się pretensyj 414 zł., 414 zł. i 879 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się dnia 12 kwietnia, 17 maja i 21 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej Samuela Margosches wedle dom. 25 pag. 98 n. 6 haer. należącej części realności pod l. 126²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach te części realności tylko wyżej ceny wywołania 2430 zł. 97 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 264 zł. złożoną być ma. Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 listopada 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Sokal mianowany został.
Lwów, 13 stycznia 1883.

L. 206. (662 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ladena 50 zł. z pn. przedsięwziętą będzie w dniach 2 marca i 6 kwietnia 1883 zawsze o godz. 10 z rana w B. V. egzekucyjna publiczna sprzedaż niewydzielonej, w księdze gruntowej niewpisanej realności pod l. 265 w Kołomyi, spadkobierców Michała Jackowskiego własnej.
Ceną wywołania, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, jest wartość szacunkowa 566 zł. 30 ct., wadyum wynosi 10 prc; resztę warunków można przeglądnąć w registraturze sądowej.
Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, 11 stycznia 1883.

L. 1025. (1014 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. w. a. z pn. na rzecz dr. Henryka Maxa odbędzie się dnia 16 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności do dłużniczki Sary Roth. a względnie do jej masy rozbiorowej należącej, pod l. 448|470 i 452|471 w Tarnopolu.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 22037 zł. 16 ct. w. a.
Wadyum 2000 zł. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli Jana Zarzyckiego, Izraela Follendera i Wolfa Seida z miejsca pobytu niewiadomych, niemniej dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 21 stycznia 1883 do tabuli weszli, oraz dla tych wszystkich, którymby uchwała względem dozwolenia i rozpisania licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie adw. dra Horowitza z substytucyą adw. dr. Mantla w Tarnopolu.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, 30 stycznia 1883.

L. 1259. (556 2—3)
Lwowski c. k. Sąd krajowy jako władza nadkuratelarna niniejszem ogłasza, iż na dniu 1 marca 1883 o godzinie 10 z rana odbędzie się w sali rozpraw ustnych tegoż sądu krajowego dobrowolna publiczna sprzedaż należącej do potomstwa p. Jana Papiusa realności pod l. 9 i 10²/₄ a pod l. orient 8. przy ulicy Kopernika we Lwowie położonej.
Cenę wywołania poniżej której sprzedaż nie będzie, ustanawia się na 52500 zł. w. a, a wadyum licytacyjne na 5000 złr. a. Resztę warunków sprzedaży przejrzeć można w aktach registratury sądowej, jak i na terminie licytacyi wobec delegowanej do takowej komisyi.
Lwów, d. 13 stycznia 1883.

L. 7059. (520 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że d. 29 marca, 4 maja i 4 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej, pod Nk. 3 w Międzygórzu położonej, dłużnika Oleksy Zarzyckiego własnej, na rzecz Mechla Leib Zulla na zaspokojenie pretensyi w kwocie 80 złr. a. w. z odliczeniem zapłaconej już kwoty 20 złr. a. w. z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 160 złr. a. w. wadyum 16 złr. a. w. Resztę warunków wraz z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w t. s. registraturze.
Monasterzyska 30 grudnia 1882.

L. 32222. (527 2—3)
Krakowski Sąd miejski delegowany ogłasza, iż celem zaspokojenia 5 rat po 15 złr. oraz reszty kapitału 54 złr. galicyjskiemu zakładowi kredytowemu przypadających, odbędzie się 27 marca, 24 kwietnia i dnia 28 maja 1883 o 9 rano egzekucyjna licytacya realności l. 45 w Zelkowie położonej, Tadeusza i Maryanny Czajkowskich własnej. Cena wywołania 850 złr. wadyum 85 złr. Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze, kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Włyński z substytucyą adw. dr. Kleina w Krakowie.
Kraków, 31 października 1882.

L. 10833. (628 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przeprowadzi celem wydobycia sumy 424 złr. 66 ct. z 7% odsetkami od 21 kwietnia 1880 i kosztami egzekucyi 25 złr. 13 ct. c. k. uprzy. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Chemy Korol się należącej przymusową licytacyę realności dłużniczki w Humieńcu, starostwie lwowskiem pod l 95 now. położonej, wykazem hipotecznym 103 gminy Humieniec objętej, w dniu 8 marca 1883 o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi, na którym realność ta za złożeniem wadyum 56 złr. 50 ct. także niżej ceny szacunkowej 1125 złr. za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Dla wierzycieli, którzyby po 10 grudnia 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest p. Mikołaj Machowski, kandydat notaryalny w Rzeszowie kuratorem.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Szczerzec, 31 grudnia 1882.

L. 1667. (626 2—3)
Odnośnie do edyktu z 27 marca 1881 l. 8557, ogłoszonego w nr. 108, 109 i 111 gazety lwowskiej, oznajmia się, że do licytacyjnej sprzedaży nietabularnej realności Mikołaja Josypeńki, położonej w Nadwórnie pod l. kons 378 subrep. 237 na rzecz pretensyi c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego pr. 100 złr. wyznacza się trzeci termin na dzień 5 kwietnia 1883 9 godzinie z rana, na którym sprzedaż także niżej ceny szacunkowej 600 złr. nastąpić może.
Wadyum zniżono do kwoty 30 złr. Resztę niezmienionych warunków można w sądzie przeglądnąć.
C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 31 grudnia 1882.

L 3438. (623 2—3)
C. k Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 2 marca, 6 kwietnia i 11 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Michałowi i Agnieszce Jachimowiczom pto 197 złr. 9 ct przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 229/174 w Kuryłówce położonej, na 550 złr. oszacowanej. Zakład wynosi 55 złr. Waruki licytacyjne i odnośne akta złożono w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 30 grudnia 1882.

L. 5290. (427 2—3)
W c. k Sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 137 złr 27 ct. z przynal. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 29 w Zarzeczu położonej, spadkobierców Iwana Depiaka własnej, w trzech terminach, a to dnia 7 marca, 11 kwietnia i 16. maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 250 złr. Wadyum 25 złr. Bliższe warunki w tutejszej registraturze.
Sądowa Wisznia, 10 grudnia 1882.

L 38602. (1104 2—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 350 zł. z pn, odbędzie się na rzecz Adolfa Wienera w gmachu sądowym w dniach 3 kwietnia, 7 maja i 8 czerwca 1883 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l. w. h. 68 w Prądniku czerwonym położonej, Franciszki Grabczakównej własnej wraz z prawem dożywocia na tej połowie realności ciążącem, Franciszce 1° Grabczak, 2° Niemiec zastrzeżonem.
Cena wywołania 908 zł. 33 ct.
Wadyum 90 zł. 83⅓ ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 czerwca 1883 o 10 rano
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Jan Hajdukiewicz w Krakowie.
Kraków, 20 stycznia 1883.

L. 2621. (1082 2—3)
W celu ponownego obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu, znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych rozpisuje się niniejszem konkurencyę za pomocą pisemnych ofert.
Ta hurtownia pobierająca wszystkie potrzebne materyały z c. k. magazynu tytoniu i stempli w Nowym Sączu obowiązaną jest udzielać potrzebnych materyałów tytoniowych 151 drobnym sprzedawcom tytoniu.
Roczna sprzedaż materyałów tytoniowych tej hurtowni wynosiła od 1 października 1881 do końca września 1882 kwotę 77.197 zł. 68½ ct. w. a., z której na własną sprzedaż à la minuta i en gros konsumentów w III ćwierćroczu 1882 przypada kwota 4192 zł. 53½ ct., sprzedaż zaś znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych wynosiła 15433 zł. 55 ct., dalej własna sprzedaż tytoniu w IV kwartale 1882, względnie w II kwartale prowizorycznego roku 2915 zł. 40 ct.
Nadanie tej hurtowni nastąpi zrazu prowizorycznie na jeden rok, a po upływie tego roku prowizorycznego na podstawie wyników sprzedaży w ciągu prowizorycznego roku i za porozumieniem się z prowizorycznie ustanowionym hurtownikiem, uskutecznionem będzie stanowcze oznaczenie jego poborów, lub gdyby to porozumienie nie mogło nastąpić rozwiązanie umowy.
Chcący ubiegać się o otrzymanie tej hurtowni, winni są złożyć przy którejkolwiekbądź c. k. kasie wadyum w kwocie 300 zł. w. a., a otrzymany kwit kasowy wraz ze świadectwem osiągnionej pełnoletności i świadectwem moralności dołączyć do odnośnej, wedle przepisanego i na ogłoszeniu konkurencyi znajdującego się formularza, wystawionej oferty, którą należycie znaczkiem stemplowym na 50 ct ostemplowaną, opieczętowaną i odpowiedniem napisem zaopatrzoną należy wnieść najdalej do 2 godziny po południu dnia 15 marca 1883 roku na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.
Bliższe warunki niniejszem rozpisanej konkurencyi, przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurach c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu, tudzież u tutejszopowiatowych c. k. nadzorów straży skarbowej.
C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
w Nowym Sączu, dnia 12 lutego 1883.

L. 10806. (1025 2—3)
C k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 197 zł. 9 ct a. w. z pn. przez c. k. uprz. zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw Stefanowi Pyżykowi vel Pyż wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 8go marca, 12 kwietnia i 17 maja 1883 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l k. 37 i 38 sub. rep 59 w Srokach w starostwie lwowskiem położonej, wykazem hipotecznym l. 95 objętej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł.
Zakład wynosi 50 zł
Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednak tylko za taką cenę, która wyrówna wierzytelnościom na tej realności zahipotekowanym, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 17 maja 1883 o godzinie 3 po południu.
Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dzień 10 maja 1882 uzyskali ustanawia się p. Karola Bercharda c. k. notaryusza ze Szczerca kuratorem.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
O tem uwiadamia się nieobecnego z miejsca pobytu nieznanego dłużnika Stefana Pyżyka, doręczając uchwałę licytacyjną na ręce ustanowionego dlań kuratora p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca.
Szczerzec, 31 grudnia 1882.

Z. 16180. (1216 2—3)

Vom Tarnopoler k. k. Kreisgerichte wird zur Hereinbringung des dem Leon Eisner zustehenden Forderung pr. 1225 fl. ö. W. S. die exekutive Feilbiethung der dem Marcus Zimmer und Jona Zimmer gehörigen Hälfte der Realität unter Nr 107 im Tarnopol ausgeschrieben und hiezu eine Tagfahrt auf den "8 März 1883, 10 Uhr Vormit bestimmt, bei welcher diese Realitätshälfte gegen Erlag des Vadiums im Betrage von 254 fl. auch unter dem mit 5087 fl 91 kr. erhobenen Schätzungspreise, veräußert werden wird.

Der Schätzungsakt, der Grundbuchsauszug und die sonstigen Bedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Tarnopol, am 23 Jänner 1883.

L. 148. (1244 2—3)

W dniach 27 lutego, 28 marca i 28go kwietnia 1883 o 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu na zaspokojenie pretensyi wekslowej Dawida Winklera w kwocie 46 złr. z pn. przymusowa sprzedaż przez licytacyę publiczną realności Mikołaja Bojczuka pod n. k. 58 w Tużyłowie Kałuskiego powiatu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 65 zł. przy trzecim zaś terminie nastąpi sprzedaż i niżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 6 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania wolno w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 20 maja 1882.

L. 9055. (1243 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 6 marca 1883, 10go kwietnia 1883 i 9 maja 1883 o 10 godzinie rano, celem zaspokojenia wierzytelności nieobjętej masy spadkowej po Nykole Pańków w kwocie 100 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod n. k. 245 w Petrance położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do dłużnika Maksyma Syrotiuka należącej, z tem iż na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tejże nie niżej ceny szacunkowej 360 złr. przy trzecim terminie zaś, i niżej ceny szacunkowej nastąpi.

Wadyum wynosi 36 złr.

Resztę warunków, tudzież protokoła zastawniczego opisania i ocenienia można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kałusz, dnia 7 listopada 1882.

L. 10155. (1219 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Markusa Laubera przeciw Apolonii z Oczkowskich Bętkowskiej o 31 złr. 46 ct. w. a. z pn. odbędzie się w budynku tutejszosądowym w dwóch terminach t. j. dnia 29 marca i dnia 26go kwietnia 1883 przymusowa sprzedaż $^3/_4$ części realności pod nr. 325 w Chrzanowie położonej w. h. 325 objętej oraz $^3/_5$ części realności pod nr. 422 w Chrzanowie położonej w. h. 422 objętej dłużniczki Apolonii z Oczkowskich Bętkowskiej własnych.

Cena szacunkowa łączna wynosi 300 złr. 60 ct. w. a.

Warunki i akt oszacowania są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 20 grudnia 1882.

L. 10430. (1050 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 92 złr. 50 ct. z pn. przez Michała Filusia przeciw Iwanowi i Kaśce Homin wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 31 maja 1883 każdorazowo o godzinie 10tej przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 89 w Łanach w okręgu Starostwa Lwowskiego położonej wykazem hipotecznym l. 65 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 130 zł Zakład wynosi 13 złr.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 31 maja 1883.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 9go grudnia 1882 uzyskali, ustanawia się p. FilipaSimona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokoł oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec. 12 stycznia 1883.

L. 20625. (1038 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a mianowicie 4 rat po 18 złr. i reszty kapitału w kwocie 50 złr rozpisuję sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 46|35 w Batyczach położonej, dłużników Fedka i Michała Hawryszków własnej w dniu 16 marca 1883, w dniu 20 kwietnia 1883 i w dniu 25 maja 1883 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 800 złr. wyprowadzona Zakład wynosi 80 złr. w. a.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy m. del.

Przemyśl, 31 grudnia 1882.

L. 452. (1212 2—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należącej się Herszowi Funkensteinowi kwoty 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 15 marca, 10go kwietnia i 2go maja 1883, każdym razem o godzinie 4 po południu w sali rozpraw licytacyjna sprzedaż połowy realności pod l. k. 755 na przedmieściu nadwórniańskiem w Kołomyi położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Sury Feuerman własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 446 zł. w. a., zaś wadyum 10 prc. takowej t. j. okrągło kwota 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż protokoły zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem nieznanych i niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym został adw. dr. Zakrzewski.

Kołomyja, dnia 25 stycznia 1883.

L. 4286. (1210 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 14 rat po 21 złr, i reszty kapitału 209 złr. 91 ct. w. a. z procentem 12 prc. od 10 czerwca 1882 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i kosztami sporu w kwocie 5 złr. 21 ct., publiczna sprzedaż realności pod l k. 177 subrep. 26 w Żurawnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a Fedia Franków własnej, na rzecz gal. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w dniu 15 marca 1883, 19 kwietnia 1883 i 31 maja 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie a to: przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na 800 złr. oznaczonej.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi można w tusąd. registraturze przejrzeć, i o zaległych podatkach w c k urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

O czem się interesowane strony zawiadamia z tem, że dla wierzycieli nieznanych ustanowiono kuratora c. k. notaryusza tutejszego - Opolskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 15 grudnia 1882.

L. 5972. (1211 2—3)

C. k. sąd powiatowy Żurawnieński oznajmia, że na dniu 15 marca 1883 o godz. 11 przed południem sprzedaną będzie w drodze publicznej licytacyi realność spadkobierców ś. p. Augusta i Lojzy Szpatnych, l. k. 316 i 325 w Żurawnie oznaczonej, położonej w c. k Starostwie żydaczowskiem najwięcej ofiarującemu celem ściągnięcia pretensyi Klary recte Chaji Wisel w kwocie 291 zł. z pn.

Wadyum wynosi 130 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. Edmund Opolski c. k. notaryusz w Żurawnie.

Żurawno, 12 grudnia 1882.

L. 13220. (972 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Emila Zollnera w kwocie 190 złr. w. a. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. k. 11 w Przemyślu na Podgórzu położonej wedle dom IV. pag. 126 n. 16 haer dłużnika Leiby Reppera własnej w dniu 12 marca 1883, w dniu 13 kwietnia 1883 i w dniu 11 maja 1883 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze nr. 1 odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość przy egzekucyjnem oszacowaniu obliczona w kwocie 12.325 złr. 72 ct.

Zakład wynosi kwotę 1.333 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, obie strony, c. k Prokuratoryę Skarbu c k. główny urząd podatkowy w Przemyślu, nieznanych z życia i miejsca pobytu właścicieli a względnie zastępców mas depozytowych na tej realności w pozycyi dom. III pag. 25 n. 2 ust. 1, 8, 11, 12, 15 22, 29, 30 zahipotekowanych, a mianowicie mas depozytowych Borkowskiego, Teodora Kociszowskiego i Komarzyńskiego Leizorowicza, Szmula Szwebera, Michała Janowskiego, Szyji Szpatza i masy rozciorowej Zappego tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby prawo zastawu dlaswych wierzytelności na tej realności po dzień 9go listopada 1882 uzyskali, jakoteż tych wierzycieli hipotecznych tej realności, którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną nie została, przez edykta i równocześnie ustanowionego kuratora pana adw. dr. Tarnawskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl, 20 grudnia 1882.

L. 13568. (973 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności wekslowej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 200 złr. w. a. z pn odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż wschodniej połowy realności w Przemyślu na Błoniu pod l. k. 280 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczej masy spadkowej ś. p. Jana Misiewicza, względnie tegoż oświadczonych spadkobierców. Karoliny Misiewiczowej i nieletnich dzieci Teresy, Piotra, Anny i Pauliny Misiewiczów własnej w trzech terminach a to dnia 15 marca 1883, dnia 16 kwietnia 1883 i dnia 17 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowym nr. 8.

Termin do warunków ułatwających wyznacza się na dzień 17 maja 1883 o godz 4 o południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1738 złr.

Wadyum 174 złr

Resztę warunków tudzież protokoły egzekucyjnego oszacowania i opisania można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Przemyśl 5 stycznia 1883

L. 3391. (921 2—3)

Niniejszem ogłasza się, że w sprawie Mojżesza Araka przeciw Herszowi Hamerowi odbędzie się celem zaspokojenia należytości 185 zł. w. a. z pn. sprzedaż publiczna czwartej części realności pod l. k. 5 stara 570 nowa w Grzymałowie położonej wedle dom T. I p 7 n. 2 haer. dłużnika własnej na 16 marca, 20 kwietnia i 30 maja 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, tudzież że dla wierzycieli hipotecznych kuratorem Samuel Gottesman ustanowionym zossał.

Cena wywołania wynosi 400 zł. w. a. wadyum 40 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 30 października 1882.

L. 5430. (1232 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia, że dnia 13 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności pod l. k. 135 Sec. I w Lubaczowie położonej, Józefa Argasińskiego własnej na rzecz Lubaczowskiego Towarzystwa zaliczkowego ku zaspokojeniu kwoty 120 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonej realności w kwocie 135 zł. wal austr.

Sprzedaż odbędzie się na jednym terminie także i niżej ceny szacunkowej za jaką bądź kwotę.

Dalsze warunki w tutejszo-sądowej registraturze.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1882.

L. 15419. (939 2—3)

C k. sąd powiatowy delegowany miejski w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Nachmana Fiedlera przeciw Iwanowi Włoszczuk pto 30 złr. odbędzie się w dniu 19 marca, 20 kwietnia i 23 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy posiadłości pod l. kat. 87/1 (N. domu 28) i grunt. (794|3) i 795 w Matijowcach położonej, wedle L wyk. hip. 169 dłużnika Iwana Włoszczuka własnej, z tem, iż przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 62 złr i 50 ct w. a.

Zakład 7 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 1 grudnia 1882

L. 7594. (1107 2—3)

C. k sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, że w dniach 23go kwietnia, 21go maja, 18go czerwca 1883, zawsze o godzi nie 10tej przed południem, odbędzie publiczną licytacyę realności pod l. k. 73 w Dąbrówkach położonej, l. w. h. 149 objętej, Franciszka Kozdronia własnej a to dla zaspokojenia pretensyi nie objętej masy spadkowej Reisli z Mondów Schmidowej pto 104 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 375 zł. wadyum 37 zł. 50 ct.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Łańcut, 6go listopada 1882.

L. 858. (1214 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia należytości i Towarzystwa zaliczkowego dla miasta Tarnowa i powiatu Tarnowskiego w kwocie 240 złr. w. a. wraz z 6% odsetkami od dnia 25 września 1881 bieżącemi, już przyznanemi kosztami sądowemi w kwocie 8 złr. 20 ct. w. a. i egzekucyjnemi 5 złr., i 5 złr, dalej 3 złr. 86 ct. i 2 złr. w. a. tudzież kosztami tego podania w kwocie 8 zł. w. a. odbędzie się dnia 27 marca 1883, dnia 24 kwietnia 1883 i dnia 28 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 89 w Tarnowie położonej, dłużnika Naftalego Salat własnej.

Cena wywołania 474 złr. w. a.

Wadyum 47 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

W Tarnowie, dnia 25 stycznia 1883.

L. 5417. (1145 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Pinkasa Schechnera przeciw Mojżeszowi Wachstein pto 50 zł., 25 zł 2 zł. 70 ct. i 100 zł odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 9 w Tłustem położona, dłużnika Mojżesza Wachsteina własna, korpusu tabularnego niestanowiąca w 3 terminach a mianowicie: dnia 1 marca 1883 ewentualnie 29 marca 1883 i 26 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w zabudowaniu tut. sądu a to pod następującemi warunkami:

1) Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 2900 zł. w drodze sądowej detaksacyi wyśrodkowana.

2) Chęć kupienia mający obowiązany jest 10 prc. ceny wywoławczej t. j sumę 290 zł. jako zadatek do rąk komisyi licytacyjnej złożyć a to w gotówce lub obligacyach publicznych wedle ostatniego kursu lub też w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności wedle nominalnej wartości. Zadatek ten najwięcej ofiarującemu zatrzymany innym zaś po odbytej licytacyi zwrócony zostanie.

3) Nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając wadyum w gotówce złożone w przeciągu dni 30 od dnia prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej w całości lub też wedle czwartego warunku licytacyjnego dozwolone przy hipotece pozostawienie kwot ciężących na sprzedać się mającej realności wykazać.

4) Nabywca obowiązany jest sumy na nabytej realności pod l. 9 w Tłustem położonej, ciężące w miarę ofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć, w razie gdyby który z wierzycieli na tej realności zabezpieczony wypłatę przed prawnym lub umówionym terminie przyjąć nie chciał.

5) Powyższe trzy termina licytacyjne wyznacza się z tem dołożeniem, że na publiczny przetarg wystawiona realność pod l. 9 na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej, jednak tylko za taką cenę sprzedaną będzie którąby na zaspokojenie pretensyi, dla których wierzyciele prawa zastawu uzyskali, wystarczyła.

6) Skoro najwięcej ofiarujący powyższym warunkom w zupełności zadość uczynił, natenczas zostanie tenże na swoje żądanie w fizyczne posiadanie nabytej realności pod l. 9 wprowadzony, temuż dekret własności wydany, ciężary zaś na tej realności zapisane na cenę kupna przeniesione zostaną.

7) Należytość za przeniesienie własności na osobę nabywcy ten z własnego zaspokoić winien, który też od dnia objęcia fizycznego posiadania opłacać będzie wszelkie podatki publiczne, gminne i inne ciężary.

8) Gdyby nabywca, któremukolwiek z niniejszych warunków zadość nie uczynił, wtedy ta realność pod l. 9 na koszt i odpowiedzialność niedotrzymującego nabywcy na jednym terminie tylko sprzedaną zostanie. Wadyum zaś na rzecz wierzycieli prawem zastawu na tejże realności zabezpieczonych przepada.

Akt oszacowania i opisania sprzedać się mającej realności mogą być w tusądowej registraturze przejrzane, zaś co do podatków potrzebne wyjaśnienia w tutejszej zwierzchności gminnej i w urzędzie podatkowym w Zaleszczykach zasięgnięte

C. k. Sąd powiatowy

Tłuste, dnia 31 grudnia 1882

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13636. (886 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Samsona Hellera przeciw Szaji Haberowi pto 270 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Szaji Habera adwokata dra Freudenberga z substytucyą adwokata Herdliczki i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 28 grudnia 1882 l. 13636.

O czem niniejszem Szaję Habera z tem zawiadamia, iż rzeczą jego się zgłosić lub kuratorowi informacyi udzielić, albo też innego rzecznika zamianować, w razie przeciwnym bowiem, skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja, 28 grudnia 1882.

L. 7614. 1176 3—3

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 49 instrukcyi do ustawy wojskowej plan podróży i czynności dotyczącej uzupełnienia wojska w r. 1883 w Galicyi.

Nr. okręgu wojsko uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu: Marcu	Dnie podróży w miesiącu: Kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: Marcu	Dnie czynności w miesiącu: Kwietniu	Miejsce poboru
		Stryj	18. Dolina	8. Kałusz	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17.		Stryj
		Dolina		24. Stryj	19, 20, 21, 22, 27, 28. 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 7.	Dolina
	1	Kałusz				9. 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23.	Kałusz
9.	1	Żydaczów	28. Lutego Żydaczów 15. Marca Stryj		1, 2; 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14.		Żydaczów
		Brzozów	1. Brzozów		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, [illegible], 12, 13, 14, 15.		Brzozów
		Dobromil	16. Dobromil		17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2	Dobromil
10.	1	Przemyśl		3. Przemyśl		4, 5, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17.	Przemyśl
		Bochnia	1. Bochnia		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19.		Bochnia
		Chrzanów	20. Chrzanów		21, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 6.	Chrzanów
	1	Kraków powiat		7. Kraków		9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17.	Kraków
		Kraków miasto	29. Kraków		1, 2, 3, 5, 6, 7, 8.		Kraków
13.	1	Wieliczka	9. Wieliczka		10, 12, 13, 14, 15, 16 17, 19, 20, 21, 27, 28.		Wieliczka
		Skałat	28. lutego Skałat	12. Zbaraż	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15.		Skałat
		Tarnopol	16. Tarnopol	25. Tarnopol	17, 19, 20, 21, 22, 27, 28, 29, 30, 31.	2. 3. 4. 5. 7. 9. 10, 11·	Tarnopol
	1	Zbaraż				13, 14, 16, 17. 18, 19, 20, 21, 23, 24.	Zbaraż
15.	1	Trembowla	28. lutego Trembowla 14. marca Tarnopol		1, 2, 3, 5, 6. 7, 8, 9, 10, 12, 13.		Trembowla
		Limanowa	1. Limanowa		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12. 13, 14.		Limanowa
		Grybów	15. Grybów		16, 17, 19, 20, 21, 27, 28.		Grybów
	1	Gorlice	29. Gorlice	13. Nowy-Sącz	30, 31.	2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12.	Gorlice
		Nowytarg	1. Nowytarg		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15.		Nowytarg
20.	1	Nowy-Sącz	16. Nowy Sacz		17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31,	2, 3, 4, 5, 6.	Nowy Sacz
		Kołomyja	26. Kossów		1, 2. 3, 5, 6, 7. 8, 9, 10, 12, 13 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21,		Kołomyja
	1	Kossów			27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 7, 9, 10.	Kossów
24.	1	Śniatyn	15. Śniatyn	5. Kołomyja	16, 17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4.	Śniatyn
		Lwów, miasto			1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 27, 28.		Lwów
	1	Lwów. powiat			29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 7, 9, 10, 11. 12, 13, 14. 16, 17, 18.	Lwów
		Żółkiew	28. lutego Żółkiew	8. Lwów	1, 2, 3, 5, 6. 7. 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17.		Żółkiew
30.	1	Sokal	18 marca Sokal		19, 20, 21, 22. 27. 28, 29. 30 31.	2, 3, 4, 5, 7.	Sokal
		Tarnobrzeg	1. Tarnobrzeg		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13.		Tarnobrzeg
		Mielec	14. Mielec		15, 16, 17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30.		Mielec
	1	Kolbuszowa	31. Kolbuszowa	14. Rzeszów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13,	Kolbuszowa
		Ropczyce	1. Ropczyce		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10. 12, 13. 14.		Ropczyce
40.	1	Rzeszów	15. Rzeszów		16, 17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16.	Rzeszów
		Krosno	1. Krosno		2, 3, 5, 6, 7, 8 9, 10, 12, 13, 14.		Krosno
		Lisko	15. Lisko		16, 17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5.	Lisko
45.	1	Sanok		6. Sanok		7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20. 21, 23.	Sanok
		Brzeżany	16. Podhajce	5. Buczacz	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15.		Brzeżany
		Podhajce		27. Brzeżany	17. 19, 20, 21, 22, 27, 28, 29, 30, 31.	2. 3, 4.	Podhajce
	1	Buczacz				7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25. 26.	Buczacz
		Rohatyn	28. lutego Rohatyn	8. Przemyślany	1, 2, 3, 5. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20.		Rohatyn
		Bóbrka	21. Bóbrka	22. Brzeżany	22. 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 7.	Bóbrka
55.	1	Przemyślany				9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21.	Przemyślany
		Myślenice	1. Myślenice		2, 3, 5. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16.		Myślenice
	1	Wadowice	17. Wadowice		19 20, 21, 27 28 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 6, 7.	Wadowice
		Żywiec	1. Żywiec		2, 3, 5, 6, 7, 8. 9, 10, 12, 13, 14, 15 16, 17.		Żywiec
56.	1	Biała	18. Biała	6. Wadowice	19, 20, 21. 27, 28 29, 30 31.	2, 3, 4, 5.	Biała
		Dąbrowa	1. Dąbrowa		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10.		Dąbrowa
		Brzesko	11. Brzesko		12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.		Brzesko
	1	Tarnów		1. Tarnów		2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19.	Tarnów
		Pilzno	1. Pilzno		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10.		Pilzno
57.	1	Jasło	11. Jasło	1. Tarnów	12, 13, 14, 15, 16, 17, 19. 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.		Jasło

Nr. okręgu wojsko uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru
			Marcu	Kwietniu	Marcu	Kwietniu	
		Tłumacz	28. lutego Tłumacz	8. Stanisławów	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10. 12, 13, 14, 15, 16, 17.		Tłumaez
	1	Horodenka	18. Horodenka		19, 20, 21, 22, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5, 7.	Horodenka
		Stanisławów	18. Bohorodczany	4. Nadwórna	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17.		Stanisławów
		Bohorodczany		19. Stanisławów	19, 20, 21, 22, 27, 28, 29. 30, 31.	2, 3.	Bohorodczany
58.	1	Nadwórna				5, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 16, 17, 8.	Nadwórna
		Stare miasto	. Stare miasto		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9.		Stare miasto
	1	Sambor	10. Sambor		12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 27, 28.		Sambor
		Turka	1. Turka		2, 3, 5, 6, 7. 8, 9, 10, 12, 13.		Turka
77.	1	Drohobycz	14. Drohobycz	5. Sambor	15, 16, 17, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4.	Drohobycz
		Brody	28. lutego Brody	22. Złoczów	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8 9, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 27, 28, 29, 30.		Brody
	1	Kamionka	31. Kamionka			2, 3, 4, 5, 7, 9, 10 11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21.	Kamionka
80.	1	Złoczów			19, 20, 21, 22. 27, 28, 29, 30 31.	2. 3, 4, 5, 7 9, 10, 11. 12, 13, 14.	Złoczów
		Grodek		10 Rudki	27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4. 5, 7, 9.	Grodek
	1	Rudki		24. Gródek		11, 12, 13. 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23.	Rudki
		Mościska	28. lutego Mościska	8. Jaworów	1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9. 10, 12, 13, 14.		Mościska
		Rawa	15. Rawa	24. Gródek	16, 17, 19, 20, 21, 22, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5 7.	Rawa
89.	1	Jaworów				9, 10, 11. 12, 13, 14. 16, 17, 18, 19. 20, 21, 23.	Jaworów
		Nisko	1. Nisko		2, 3, 5. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 3.		Nisko
	1	Łańcut	14. Łańcut	13. Jarosław	15, 16, 17, 19, 20. 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2. 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12.	Łańcut
		Cieszanów	1. Cieszanów		2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 15.		Cieszanów
90.	1	Jarosław	16. Jarosław		17. 19. 20. 21, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4. 5, 7. 9.	Jarosław
		Borszczów	28. lutego Borszczów		1, 2, 3. 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12. 13, 14, 15. 16. 17, 19.		Borszczów
	1	Zaleszczyki	20. Zaleszczyki		21, 22, 27, 28, 29, 30, 31.	2, 3, 4, 5. 7.	Zaleszczyki
		Czortków		10. Husiatyn	27, 28. 29, 30, 31.	2, 3, 4. 5, 7, 9.	Czortków
95.	1	Husiatyn		27. Czortków		11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 26.	Husiatyn

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 19. Lutego 1883.

L. 9299. (820 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem domniemanych, atoli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych sołtysów z Białego dunajca, że przeciw nim Adam Uznański wspólnie z gminą Biały dunajec wnieśli w dniu 13 listopada 1882 do l. 9299 skargę o uznanie powodów za wyłącznych właścicieli prawa propinacyi w Białym dunajcu z pn., wskutek której to skargi termin do rozprawy ustnej na dzień 8 marca 1883 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczono i dla niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu domniemanych sołtysów z Białego Dunajca kuratora w osobie tutejszego adwokata Dra Geisslera ustanowiono.

Poleca zatem tymże pozwanym, aby na powyższym terminie albo osobiście w sądzie stanęli, albo też potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Nowy targ, dnia 4 grudnia 1882.

Zl. 12543. (369 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl, wird hiemit der dem Wohnorte nach ubekannten Fr. Chane Gabelin und rücksichtlich der dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben und Nachfolger derselben bekannt gemacht, daß über Ansuchen der Eheleute August und Leopoldine Altman de praes. 10 November 1882 Zl. 12543 als Käufer der Realität sub Nr 244 in Przemyśl Garbarzer Vorstadt die Einleitung des Amortisationsverfahrens bezüglich der am 21 Juni 1824 Zl. 1028 im Lastenstande der genannten Realität laut Dom III pag 133 n. 1 on zu Gunsten der Chana Gabelin intabulirten Forderung einer Kaution für Schimpf und Schaden im unbestimmten Betrage, hiemit eingetleitet wird und dieselben aufgefordert ihre allfälligen Ansprühe auf diese Hypothekarforderung binnen Jahresfrist und z. bis zum 31 Dezember 1883 so gewiß hiergerichts anzumelden, widrigens die Amortisirung dieser Einverleibung, so wie der darauf sich etwa beziehenden Eintragungen und zugleich ihre Löschung bewilligt werden würde.

Przemyśl, 20 Dezember 1882.

L. 3756. (893 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Liszkach wzywa Marcina Dzierwę do spadku po ojcu swoim Adamie Dzierwa dnia 2 stycznia 1882 w Russocicach bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym powołanego, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do tego spadku złożył, w razie przeciwnym bowiem pertraktacya z spadkobiercami już zgłoszonymi i z kuratorem dla niego w osobie Jana Starowicza ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Liszki, dnia 29 grudnia 1882.

L. 1138. (859 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Józefa Buchowieckiego, że pod dniem 27 listopada 1882 do l. 14748 wniesła przeciw niemu Tarnopolska spółka rolnicza prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 500 zł. w. a. z pn. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu, ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adwok. dra Łuczakowskiego z zastępstwem p adw. dra Kwiatkowskiego, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Józefa Buchowieckiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wynikąąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 30 stycznia 1883.

L. 55154. (553 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Adelę 2 im. Wierzchowską, że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 4 lutego 1882 roku do l. 3336 którą dozwolono zanotowanie przy sumie 2200 zł. w. a. z pn. na karcie ciężarów wykazu hipotecznego majętności Piwowszczyzna l. 112 w poz. 7 na rzecz Stanisława Obertyńskiego zaintabulowanej, że tenże o zapłacenie tej sumy z pn. wytoczył pozew przeciw spadkobiercom Stanisława Wierzchowskiego, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dra Romanowskiego z substytucyą adw. dra Madeyskiego.

Lwów, dnia 13 stycznia 1883.

L. 1949. (1111 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-deleg. Sek. II we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Abraham Ehrenwerth z Jaryczowa nowego zmarł dnia 20 marca 1881 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i spadkobiercami jego są Salamon Ehrenwerth i Małka Kimmel pełnoletni, jako też małoletni dzieci Sime Pifi, Rekel Ehrenwerth i Leike Ehrenwerth, że zaś miejsce pobytu Salamona Ehrenwerth jest sądowi nieznanem, przeto wzywa się tegoż Salamona Ehrenwerth, aby w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie, i złożył oświadczenie przyjęcia spadku po Abrahamie Ehrenwerth, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i adwokatem drem Robertem Czajkowskim jako kuratorem Salamona Ehrenwertha pertraktowany będzie.

Lwów, 8 lutego 1883.

L. 8404. (1134 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Filipa i Katarzynę Michlów, iż Zakład kredytowy włościański we Lwowie wniósł przeciw Jakóbowi Uhlowi z Majkowic pozew egzekcyjny de praes 30 maja 1881 l. 5062 o zapłacenie 20 rat po 60 zł. i reszty kapitału 446 zł. 69 ct. w. a. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia 28 grudnia 1881 l. 5062 i że kuratorem dla nich adwokat dr. Serafiński z Bochni ustanowionym został, któremu informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić mają.

C. k. sąd powiatowy

Bochnia, dnia 20 września 1882

L 7429. (897 3—3)

C. k sąd powiatowy w Tarnobrzegu prostuje w Nr. 54, 55, 56, Gazety Lwowskiej z 1882 r. ogłoszony, a niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców ś. p. ks. Jana Gargaszywskiego recte Gargasza do deklaracyi do spadku w ciągu roku wzywający, w ten sposób, że zamiast daty „Tarnobrzeg 22 czerwca 1882“ stać powinna data „Tarnobrzeg 22 stycznia 1882“.

Tarnobrzeg, 4 listopada 1882

L. 57353. (853 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Zygmuntowi Weisshausowi, że celem doręczenia mu uchwał w sprawie Józefa Nomisa przeciw niemu o zapłacenie 500 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dra Standa a tegoż zastępcą adw. dra Landesbergera

Wzywa się zatem Zygmunta Weisshausa, by ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony służące dostarczył, lub innego zastępcę obrał

Lwów, dnia 20 s yeznia 1883.

Zl 4472. (864 3—3)

Vom k. k Bezirksgerichte in Dukla werden die jenigen welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 30 März 1880 in Serajevo ohne Testament verstorbenen Franz Wielgosz k. k. Transportshaus Kommendanten in Serajevo ein Forderunge zu stellen haben, aufgefordert, diese Forderungen binnen sechs Monaten von der ersten Einschaltung dieses Edictes in das Amtsblat hiergerichts anzumelden, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezalung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände als in soferne ihnen ein Pfandrecht gebührt

K. k. Bezirks-Gericht

Dukla 28 Dezember 1882.

L. 10518. (989 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Złoczowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofila Matuszewskiego, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 16 września 1882 l. 5956 dotyczącej nabycia przez Majera Rappaporta od Róży Sabiny 2 im. Sejownej pretensyi 450 zł., 350 zł. i 1486 zł. $6^{2}/_{3}$ ct. m. k. w tabeli płatniczej funduszów dożywocia Tekli Wład na 25tem, 30tem i 34 miejscu kollokowanych adw. dr. Mijakowski w Złoczowie z zastępstwem adwokata dra Heynego kuratorem dla niego ustanowiony został, i temu kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczono.

Złoczów, dnia 30 grudnia 1882.

Zl. 1528. (855 2—3)

Vom k. k. Landes als Handels-Gerichte in Lemberg wird in der Wechselsache des Carl I. Bauer gegen Isak Posament pto. 146 fl. 29 kr. s. N. G kundgemacht, daß für den dem Wohnorte nach unbekannten Isak Posament behufs Zustellung der gegen denselben ergüngenen Zahlungsauflage vom 1 December 1882, Nr. 52814 im Sinne §. 12 G. O ein Kurator in der Person des Adten Dr. Weiss mit der Substitution des Adten Dr. Rares bestallt wurde.

Lemberg, am 20 Jänner 1883.

(1249 2—3)

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości. że adwokat urzędujący w Złoczowie p. dr. Maryan Warteresiewicz złożył z dniem 20 grudnia 1883 urząd adwokata, kt rego jeneralnym substytutem zamianował wydział adwokata dra Józefa Wesołowskiego a tegoż zastępcą adwokata dra Ludwika Heynego, tudziez że adwokat Paweł Czerczewicze Ilnicki w Sniatynie przenosi się z dniem 1ym marca 1883 do Zaleszczyk.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 13 stycznia 1883.

L. 113. (1248 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia niewiadomyeh z życia i miejsca pobytu spadkobierców Jakowa Prysiażniuka, ze Jan Wyszyński wniósł przeciw nim i Jakóbowi Tofan na dniu 5go stycznia 1883 l. 113 pozew o własność i oddanie parceli gruntowej pod l. kat. 1919 w Kołodróbce położonej, w wartości 250 zł. z pn. i że termin do rozprawy sumarycznej na 9 marca 1883 o godz 10 rano wyznaczono i dla nich kuratora w osobie p. Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach ustanowiono.

Jest więc ich rzeczą u kuratora przed terminem zgłosić i się o sprawie go poinformować lub innego zastępcę ustanowić, gdyż inaczej skutki z zaniedbania sami sobie przypisać będą winni.

C. k. sąd powiatowy
Zaleszczyki, 14 stycznia 1883.

L. 1096. (1262 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Rudowski przeciw Władysławowi Hr. Baworowskiemu o niepokojenie w posiadaniu dóbr, Potok, Byszki i Seńków dnia 27go grudnia 1882 l. 11234 pozew prowizoryalny wytoczył i o pomoc sądową upraszał.

Gdy obecnie miejsce pobytu pozwanego Władysława hr. Baworowskiego wiadome nie jest, ustanawia się dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem dra Henryka Finkelsteina w Brzeżanach i temuż wzmiankowany pozew do l. 11234/82 doręcza się.

Pozwanemu Władysławowi hr Baworowskiemu poleca się, aby do rzeczonego kuratora przed terminem do rozprawy w tej sprawie na dzień 8go marca 1883 godz 9 rano naznaczonym zgłosił, jemu potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inaczej dalsze uchwały sądu w tej sprawie zapaść mające ustanowionemu niniejszem kuratorowi z prawnym skutkiem doręczone będą.

Z c. k. sądu powiatowego
Brzeżany, dnia 10go lutego 1883.

L. 746. (776 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p Wolfa Neumanna vel Neimana, że przeciw niemu Abe Lieber wniósł pozew de praes. 11 stycznia 1883 l. 746 o zapłacenie sumy wekslowej 59 złr. 80 ct. z pn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty w dniu 12 stycznia 1883 do l. 746 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Wolfa Neumanna vel Neimana wiadomem nie jest, przeto c. k sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczenstwo jego tutejszego adw. Dra Włyńskiego z substytucyą p. adw. Dra Leszka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę sobie wybrał i o tem c k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 12 stycznia 1883.

L. 318. (996 2—3)

C. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszem Jonę Goligera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu na prośbę kasy oszczędności miasta Tarnopola pod dniem 30 stycznia 1883 l. 1318 nakaz zapłaty względem sumy wekslowej 1400 zł. w. a z pn. wydano, który ustanowionemu kuratorowi ad actum adwokatowi drowi Axelradowi doręczony został.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 30 stycznia 1882.

L. 5237. (740 2—3)

C. k. sąd pow miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, iż na dniu 24 września 1876 zmarł w Łękach Jan Skrężyna (ojciec) bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a gdy tut. sądowi pobyt tegoż spadkobiercy Jana Skrężyny (syna) jest niewiadomy, przeto wzywa się tegoż Jana Skrężynę (syna) ażeby w przeciągu jednego roku od daty trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w tut. sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku po Janie Skrężynie (ojcu) wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem jego w osobie Antoniego Maciarza ustanowionym, przeprowadzony, a przypadła dla niego część spadkowa tymczasowo aż do dostarczenia dowodu jego śmierci w depozycie sądowym zachowaną będzie

Nowy Sącz, dnia 28 grudnia 1882.

L. 175 (739 2—3)

C k. sąd obwodowy w Wadowicach jako handlowy w porozumieniu się z c. k Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie, postanowił. że w ciągu roku 1883 wpisy do rejestru handlowego, będą ogłoszane w „Gazecie Lwowskiej“, w dodatku urzędowym „Gazety wiedeńskiej i w „Przeglądzie sądowym i Administracyjnym“ we Lwowie wychodzącym, zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych li tylko w „Gazecie Lwowskiej“

Wadowice, dnia 20 stycznia 1883.

L. 469. (708 2—3)

C. k sąd obwodowy w Tarnopolu wskutek prośby przez ks. Bazylego Kopytczaka wniesionej, wzywa posiadacza książeczki wkładkowej przez kasę oszczędności miasta Tarnopola wystawionej z dnia 28 lutego 1881 N. 2912 na 307 złr. opiewającej, płatnej okazicielowi, aby w przeciągu sześciu miesięcy od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym się zgłosił i posiadaniem tejże się wykazał, w przeciwnym razie bowiem takowa za nieważną uznana zostanie

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol dnia 23 stycznia 1883.

Upadłości.

L. 4643. (1281)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wierzycielom masy rozbiorowej Mojżesza Tischa niniejszem wiadomo czyni, że przedłożony przez zarządcę masy projekt działu funduszów masalnych u komisarza konkursowego lub u zarządcy masy przejrzeć i w odpisie podnieść a zarzuty swe przeciw projektowi temu najdalej do 15 marca 1883 przed komisarzem konkursowym ustnie lub pisemnie wnieść mają. nakoniec że rozprawa nad wniesionemi uwagami temi na dniu 20 marca 1883 w sądzie tutejszym się odbędzie.

Lwów, dnia 12 lutego 1883.

Kuratele.

L. 6836 (1175 3—3)

C. k sąd powiatowy ustanowił dla Stefana Grycko uznanego marnotrawcą kuratora w osobie Ilka Łepecka z Dobry

Sieniawa, dnia 24 grudnia 1882.

L. 5972. (1312 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłosza że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z 23 września 1882, l. 2155 Jan Klimczak z Leśnej za marnotrawcę uznany został. C k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 9 grudnia 1882.

L. 1053. (1258 1—3)

Jacko Matków, gospodarz z Chorenowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Hryć Bibun.

C. k. sąd powiatowy
Uhnów, dnia 19 lutego 1883.

Księgi gruntowe.

L. 38/k.hip. (1259)

Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Brykula nowa rozpoczna się dnia 6 marca 1883.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Komisya hipoteczna przy Prezydyum
c. k. sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 23 lutego 1883.

L. 1374. (1272)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Józefów składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 3 marca 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą

C. k. sąd powiatowy
Radziechów, 22 lutego 1883.

L. 1375. (1273)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wulka suszeńska z przysiółkiem Szczygłówka składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania mogą być wnoszone do dnia 3 marca 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów, dnia 22 lutego 1883.

L. 1376. (1274)

Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Płowe składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wnoszone do dnia 3 marca 1883, na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów, 22 lutego 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 54. (1253)

Piąte zwyczajne
Ogólne zgromadzenie Członków
Kasy Zaliczkowej
w Nowym-Sączu

Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką odbędzie się **w niedzielę dnia 11 marca b. r.** o godzinie 4 popołudniu w sali posiedzeń rady powiatowej w Nowym-Sączu.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności kasowych za rok 1882.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej z wnioskiem o zatwierdzenie rachunków i bilansu, oraz o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1882.
3. Zatwieredznie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału zysku.
4. Wybór 3 członków i 1 zastępcy do Rady nadzorczej w miejsce z kolei ustępujących.

Uwaga. Rachunki i bilans złożone są w biurze Kasy Zaliczkowej dla przejrzenia.

NOWY-SĄCZ, dnia 21go lutego 1883. L. 55.

Rada Nadzorcza Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu.

Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Prezes.
Gustaw Romer m. p.

Sekretarz
Antoni Czerski m. p.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok 1883

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

OGŁOSZENIE.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Towarzystwo kredytowe w Szczercu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, udziela pożyczek, które płaci się: w ratach tygodniowych 8%, miesięcznych i kwartalnych 9%, połrocznych 10% a w całorocznych 12% i na potrzeby kancelaryjne $^3/_4$%; także przyjmuje wkładki oszczędności lub na rachunek bieżący 6%, i pożyczki pieniężne 7%.

Towarzystwo kredytowe w Szczercu.

Stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Mendel Schacht dyrektor drugi. **Berisch Spiegl** kontrolor pierwszy. **Nikler** kasyer.

(1279)

Nauczycielka z kilkuletnią praktyką, posiadająca język francuski, polski, niemiecki i muzykę, oraz udzielająca wszystkich przedmiotów szkolnych do klas wydziałowych, poszukuje umieszczenia na wsi lub w małem mieście.

Zgłoszenia przyjmuje w **Skale** nad **Zbruczem** pod literą **M. P.** (1250 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 6go marca 1883 r. o godzinie 4tej po połud. odbędzie się zwyczajne

Ogólne zgromadzenie
Towarzystwa kredytowego
w Żółkwi,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, w sali tegoż Towarzystwa pod l. $3^1/_5$.

Porządek dzienny:

1. Przedłożenie rachunków z roku 1882.
2. Wniosek Rady zawiadowczej o podziale zysku.
3. Wybór 4ch członków Rady zawiadowczej i wybór trzech członków komisyi rewizyjnej.
4. Wybór wice-kasyera.
5. Wnioski P. T. członków, według statutu do tego uprawnionych.

Z Rady zawiadowczej Towarzystwa kredytowego w Żółkwi, Stowarzyszenia zarejestrowan. z nieogr. poręką.

Józef L. Landau Prezes. **Hersz Gabel** Sekretarz.

(1280)

L. 9. (1292)

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutów, zapraszamy Szanownych Członków na Zwyczajne

Walne Zgromadzenie
Członków
Towarzystwa Zaliczkowego
w Zborowie,

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogran poręką na dzień **11 marca 1883** w sali Szkoły miejscowej.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia przez prezesa.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1882.
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków za r. 1882.
4. Rozdział zysku według wniosku Rady nadzorczej.
5. Wybór jednego członka do Rady nadzorczej.
6. Potwierdzenie wyboru kontrolora i jego zastępcy.
7. Wybór komisyi do kontroli rachunków.
8. Wnioski członków i Rady nadzorczej.

Z Rady nadzorczej, Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie, stowarz. zarej. z nieogr. poręką.

Zborów, d. 22 lutego 1883.

J. Mazaraki Prezes. **A. Roth** Sekretarz.

SZWAJCARSKA WYSTAWA KRAJOWA W ZURYCHU

od maja do września 1883. (338 3—12)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Rogóżki do wycierania nóg.

Rogóżki z morskiej trawy

1 sztuka po 1 złr. 20 ct. — 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct.

Rogóżki kokosowe

1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Przestroga.

Na początku b. m. zaginął mi blankiet wekslowy za 1 złr. z moim podpisem, lecz na żadną kwotę nie wystawiony i bez daty, a ponieważ żadnych wekslów z moim podpisem w obiegu nie ma, więc każdego przestrzegam, by takiego wekslu nie nabywał, bo go płacić nie będę.

Erazm Wisłocki

(1313 1-?) poczta **Tłuste.**

Właśnie opuściło prasę trzecie wydanie

prof Dr. Aug. Rohlinga

Zasady Talmudyzmu

do serdecznej rozwagi Żydom i Chrześcianom wszelkiego stanu, z dodatkiem memoryału Stanisława Staszyca w r. 1818.

Cena 50 ct. pocztą 55 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach (921 3—3)

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych **we Lwowie,** *Plac Maryacki l. 10,* utrzymuje na składzie i poleca:

Płótna

wyrobu krajowego

jakoteż różne przeroby z tychże, a mianowicie

już gotowe

kalesony, koszule, prześcieradła, sienniki, ścierecz ki, maglowniki, mocne wory zbożowe,

również (7 9 ?)

ręczniki, obrusy, serwety, koronki, skarpetki, pończochy, kilimki itp. wyroby krajowe.

J. PADEWSKI

LWÓW, RYNEK l. 30

poleca swój nowo otworzony wyłączny

SKŁAD HERBATY.

Cenniki na żądanie franko. (448 29—?)

W Instytucie nauk. wojskowym

ul. Piekarska l. 21

rozpoczyna się **nowy kurs** dnia 1 marca r. b. Ci zatem, którzy w r. 1854 kończą rok 20ty, a nie mają szkół przepisanych do zostania **jednorocznymi ochotnikami,** zechcą się zgłosić w Dyrekcyi zakładu.

Z uwagi, że w ostatnich czasach egzamina te zostały znacznie obostrzone, winien każdy we własnym interesie **zgłosić się zawczasu,** gdyż później zgłaszającym się Dyrekcya nie może ręczyć za dobry skutek egzaminu.

Instytut przyjmuje także kandydatów do szkół kadeckich i do wszystkich c. k. Zakładów i Akademij wojskowych, tak dochodzących jako też do pensyonatu na mieszkanie z wiktem etc. — Zgłaszać się można codzień od 5—7 godziny wie zorem.

F. Koestlich

Dyrektor Zakładu. (1180 4—9)

Wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach:

Zbiór Pieśni

ruskich, ukraińskich i kołomyjek

ułożonych na fortepian

przez **W. Richlinga**

cena 80 cnt.

Zbiór ten ułożony na wzór poprzednio już wydanego **zbioru ulubionych krakowiaków** (cena 1 zł.) odznacza się tąż samą starannością wyboru jak i samego wydania.

Zamówienia za przekazem uskutecznia franko. (1255 1—3)

Juliusz WILDT

w Krakowie, ul. Grodzka l. 36.

Dra Karola Mikolascha

Wody lecznicze gazowe.

Alkaliczna. Smaku bardzo przyjemnego, zastępuje nader korzystnie szczawy rodzime jak n. p. Szczawnicką, Salcerską i t. p., od których jest o wiele skuteczniejszą Używa się bądź sama przez się, bądź też pół na pół zmieszana z zwykłą wodą. Cena 16 ct.

Gorzka. Z powodu wcale nieprzykrego smaku i energiczniejszego chociaż nie drażniącego skutku, przewyższa wszystkie wody naturalne przeczyszczające. Cena 16 ct.

Jodowa i Bromowa. Należy używać według przepisu lekarskiego tam, gdzie Jod lub Brom są wskazane. Różni się od zwykle używanych rozczynów soli jodowych lub bromowych tem, iż jest przyjemną do użycia i skuteczniejszą z powodu podniecania czynności narzędzi przeistaczających. Cena 18 ct

Litowa. Przeciw cierpieniom pęcherza i t. p. według ordynacyi lekarskiej. Zawiera lit w ilości znacznie większej jak którakolwiek woda mineralna. Cena 16 ct.

Magnowa. Przeciw zgadze, kwasom żołądkowym nadmiernym i ztąd pochodzącym dolegliwościom. Bez przechwały w smaku i skutku nieprześcigniona. Cena 16 ct.

Żelazista. Nie ma środka, żelazo zawierającego, któryby był tak przyjemny do użycia, tak skuteczny, oraz tak tani, jak ta woda. Żelazo w tem połączeniu ustrój ludzki przyswaja niemal bezpośrednio. Cena 16 ct.

Salicylowa zawiera salicylan sodowy, obecnie tak ważną w lecznictwie odgrywający rolę w cierpieniach reumatycznych, (gośćcowych) artrytycznych, nerwowych, w migrenie i t. p. Salicylan sodowy w tej postaci podany, uchyla towarzyszące temu środkowi skutki ujemne, jak drapanie w gardle, nudności, utratę apetytu, gdy przeciwnie po użyciu wody salicylowej tylko skutki dodatnie występują spotęgowane. Cena 15 c.

Lemoniada angielska gazowa. Jest to bardzo łagodny, smaczny i przyjemny środek przeczyszczający dla niewiast i dla dzieci. Cena 35 ct.

Niebywała taniość tych środków leczniczych czyni je dla każdego przystępnemi, a skuteczność tychże wprowadza niemal w podziw, osobliwie lekarza, obznajomionego dokładnie ze skutkami pojedynczych tych wód składników.

Skuteczność ta polega na szczęśliwej kombinacyi dodatków nader pojedynczych, osobliwie zaś na przesyceniu tych wód bezwodnikiem węglowym.

Skład chemiczny każdej wody leczniczej uwidoczniony jest na etykiecie i broszurze, którą się na żądanie dodaje.

Za próżne flaszki z etykietami płacę po 6 ct., tak iż woda sama tylko 10, względnie 1? centów kosztuje.

Wysełam pocztą lub koleją i liczę za opakowanie od 10 — 20 — 30 — 40 — 50 flaszek / 40 — 60 — 80 — 90 — 100 centów.

Mniej 10 flaszek nie wysełam.

Strzedz się należy wód podrabianych i naśladowanych tem szkodliwszych, jeżeli fałszerze nie są fachowymi. Najlepiej jest udawać się wprost do składu głównego lub też do składów w aptekach renomowanych się znajdujących.

Każda flaszka opatrzona jest kapslą, na której nazwisko: „**Mikolasch**" jest uwidocznione, na korku zaś nazwisko to wypalone. Na etykiecie znajduje się znak ochronny: „Gwiazda" po za którą widocznym jest wąż, wijący się na lasce Merkurego.

Skład główny w aptece pod gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

(7880 28-?)

Odszczególnione pięcioma medalami zasługi i listem pochwalnym

za nieporównane środki

mianowicie:

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. i czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność. **Cena pudełka 1 złr.**

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy dla blondynek i **cielisto-żółtawy** dla szatynek i brunetek po 70 cent 1 złr 20 ct i 1 złr. 60 ct

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówno-szaracka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzeną. — Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct,

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l. 3. Filia w Krakowie, Sukiennice l. 20.

(265 7—?)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

L. 1750. **OGŁOSZENIE.** (1283)

Kupon naszych obligacyj pierwszeństwa I emisyi, płatny 1 marca 1883 r. wypłaconym będzie przez c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w kwocie pięciu (5) zł. w. a. srebrem.

Aż do dalszego zarządzenia będą wypłacane w tej samej kwocie także i wszystkie później płatne kupony naszych obligacyj pierwszeństwa I II emisyi przez wyż wymieniony zakład.

Wiedeń, dnia 23 lutego 1883.

Od rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).